

# Gmina zapłaciła odszkodowanie

Łobez  
Resko  
Dobra  
Węgorzyno  
Radowo Małe

# tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 7 (620) Rok XIII 18.2.2014 r. Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1643-5761

## BETMIX

### BETON TOWAROWY

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- stropy Teriva
- nadproża
- ogrodzenia betonowe
- podmurówka pod ogrodzenia

**PROMOCJA!**  
- KOMINY SPALINOWE  
- MATERIAŁY BUDOWLANE

ul. Górna 4, NOWOGARD  
www.betmix.pl  
e-mail: betmixnowogard@wp.pl  
tel. 91 392 20 20 • tel. kom. 600418940

**TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE**

## Wielki sukces Huberta Miłka

„Niektórzy ludzie śnią o sukcesie... podczas, gdy inni budzą się i ciężko na niego pracują”.

Ów wysiłek podjął Hubert Miłek, trzecioklasista Gimnazjum im. K. Górskiego w Resku, uczeń z ogromną pasją i niezwykłą determinacją w dążeniu do wytyczonych celów.



## Produkował narkotyki w mieszkaniu

(ŁOBEZ) W poprzednim wydaniu podaliśmy „na gorąco” informację o zatrzymaniu łobeskiego „chemika” oraz drugą osobę. Informacje wskazywały, że ślady prowadzą też do jednego z gospodarstw w Tuczy, w gm. Dobra. Policja jednak ich nie potwierdziła. Przepraszamy wszystkich, na których mógł paść cień podejrzania. Policyjną relację z tej akcji zamieszczamy na stronie 3. KAR

## Balanga na 500 osób i 250 flaszek

Po publikacji Gazety Gryfickiej, wydawanej przez nasze Wydawnictwo, to wydarzenie odbiło się głośnym echem w całym kraju. *Czytaj na str. 15*

tel. 609 456 577  
kontakt@revitalnow.pl  
ul. 3 Maja 46 • Nowogard



### Ośrodek Rehabilitacji i Odnowy Biologicznej

oferuje:

- likwidowanie zmarszczek (botoks i kwas hialuronowy)
- szeroki zakres zabiegów fizykoterapii
- nowoczesne metody rehabilitacji
- masaże oraz • porady dietetyka

**fala uderzeniowa**  
najszybsza metoda walki z bólem **NOWOŚĆ**  
Zapraszamy codziennie 9 - 19 sobota 9 - 12

### Płyta OSB 3

18 mm - 69,60 zł  
brutto - za 1 szt.

Tel. 660 657 461  
602 131 760

### PUNKT SPRZEDAŻY STALI

(hurt, detal)

- drobne usługi szklarskie
- sprzedaż szkła
- usługi dźwigowe do 3 ton
- serwis opon

ZNMR S.A.  
Łobez, ul. Armii Krajowej 24  
tel. 91 397 40 41 wew. 342, 343

### ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW

- **bezpłatne** złomowanie samochodów
- wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu
- posiadamy własny transport

Tel. 604 790 118

**Śludwia koło Plotów**

### Sprzedaż części używanych

Tel. 601 579 590

**CZYNNE PON. - PT. 9.00 - 17.00**

# Na co pieniądze z alkoholówki?

**(ŁOBEZ).** W związku z pytaniem osób, które w tej gminie płacą koncesję na sprzedaż alkoholu, podajemy na co przeznaczane są wpływy z tego tytułu.

## Rok 2013

Na przeciwdziałanie alkoholizmowi w ubiegłym roku zaplanowano 270.341 zł, z kolei na przeciwdziałanie narkomanii – 13.100 zł.

Z pieniędzy przeznaczonych na przeciwdziałanie alkoholizmowi 79.880 zł posłużyło jako dotacja przedmiotowa budżetu na finansowanie lub dofinansowanie zadań zleconych do realizacji stowarzyszeniom, w tym dotacje na zadania w zakresie profilaktyki uzależnień - otwarty konkurs ofert m.in. na:

realizację zadania publicznego mającego na celu aktywizację środowiska społecznego do działań związanych z honorowym krwiodawstwem oraz upowszechnianie kultury fizycznej i sportu w tym zajęcia nauki pływania dla dzieci szkół podstawowych w Łobzie, reintegrację zawodową i społeczną osób dotkniętych wykluczeniem społecznym, na realizację zadań w zakresie pomocy rodzinie organizowanie za-

jęć pozalekcyjnych, organizację akcji feryjnych.

Na wynagrodzenia bezosobowe przeznaczono 53.800 zł, w tym na wynagrodzenia: wychowawców w świetlicach terapeutycznych, za przeprowadzanie wywiadów środowiskowych, członków GKRPA, terapeuty w punkcie konsultacyjnym, mediatora rodzinnego, gospodarza Klubu „FRAL”.

Na zakup materiałów i wyposażenia wydano 35.128 zł, w tym: zakup artykułów spożywczych na podwieczorki w świetlicach terapeutycznych - 6678 zł, zakup wyposażenia i artykułów biurowych w świetlicach terapeutycznych - 7 977,14; SP 1 5.500,63 zł. SP 2 - 2.476,51 zł, zakup art. wykorzystanych podczas ferii zimowych 199,77 zł, artykuły biurowe, nagrody: 199,77 zł, zakup art. wykorzystanych podczas półkolonii pn. „LATO 2013” - 2.061,46 zł.

Na Dzień Dziecka wydano około 8,7 tys. zł. Pakiet materiałów profilaktycznych GKRPA 1 kosztował 834,87 zł. Na programy realizowane w sołectwach przeznaczono 7.396,23 zł. Zakup pomocy naukowych, dydaktycznych i książek kosztował niemal 2 tys. zł, ulotki pro-

filaktyczne „Zachowaj Trzeźwy Umysł” - 1.230 zł, zakup energii elektrycznej, ciepłej, woda/ścieki, gaz - 7.350,01 zł, FRAL (energia elektryczna, ciepła, woda) - 2 tys. zł, ŚWIELICA TPD ul. Sawickiej - 5 tys. zł zakup usług remontowych - niemal 8 tys. zł, remont Klubu Abstynenta FRAL - niemal 8 tys. zł, zakup usług pozostałych 5 tys. zł.

Wynagrodzenie psychologa i terapeuty oraz koszty dojazdu 15 tys. zł, programy profilaktyczne w szkołach 10 tys. zł, warsztaty „ŚPIENI”, ponad 2 tys. zł, FAS/FASD (dla nauczycieli) - 4 tys. zł, inne warsztaty profilaktyczne 3 tys. zł, organizacja Dnia Dziecka „Postaw Na Rodzinę” 5 tys. zł.

Regaly segregatorowe do wyposażenia pomieszczenia GKRPA - 4 tys. zł, półkolonia pn. „LATO 2013” - niemal 5 tys. zł, koszty pobytu 4 dzieci na kolonii profilaktycznej niemal 3 tys. zł, telewizor z sprzętem do świetlicy w Bełcznej ponad 2 tys. zł, opłaty do Spółdzielni Mieszkaniowej za harcówkę prawie 4,5 tys. zł, zakup usług obejmujących wykonanie ekspertyz, analiz i opinii - prawie 8 tys. zł, badania lekarskie różne opłaty i składki 3 tys. zł.

Na przeciwdziałanie narkomanii komisja miała do dyspozycji 13 tys. zł, z tego na wynagrodzenia bezosobowe wydano ponad 2 tys. zł, na zakup testów narkotykowych dla KPP Łobez niemal 3 tys. zł i na programy profilaktyczne w szkołach ponad 6 tys. zł.

## Rok 2014

Na przeciwdziałanie alkoholizmowi na ten rok zostało przeznaczone 256.950 zł, a na przeciwdziałanie narkomanii 13.050 zł. Na wynagrodzenia bezosobowe przeznaczono łącznie 65.770 zł; wynagrodzenia wychowawców w świetlicach terapeutycznych: 36.800 zł, wynagrodzenie członków GKRPA to 7.800 zł.

## Koncesje

Przedsiębiorcy sprzedający alkohol płacą koncesje w zależności od rodzaju alkoholu. Za sprzedaż napojów zawierających do 4,5 proc. alkoholu oraz piwa - 525 zł/rok, za sprzedaż napojów zawierających powyżej 4,5 proc. do 18 proc. alkoholu (wino) - 525 zł/rok, za sprzedaż napojów zawierających powyżej 18 proc. alkoholu (wódka) - 2.100 zł/rok. MM



## Poślizg

10.02.2014r. około godz. 05.55 w Policku, mieszkanka Płotów, kierując samochodem Opel, najprawdopodobniej nie dostosowała prędkości do panujących warunków na drodze, wpadła w poślizg, zjechała na lewą stronę jezdni i wpadła do rowu. W wyniku zdarzenia pasażerka pojazdu doznała obrażeń w postaci złamań obojczyka.

## Wymusił pierwszeństwo

11.02.2014r. około godz. 2.35 w Resku, na skrzyżowaniu ul. 1 Maja - W. Polskiego kierujący samochodem marki VW mieszkaniec gminy Resko wymusił pierwszeństwo przejazdu i uderzył w prawidłowo jadący pojazd marki Mercedes, w wyniku czego uszkodzeniu uległy pojazdy.

## Dachowała

09.02.2014r. o godz. 20.15, na drodze K20 Węgorzyno - Winniki, kierująca samochodem marki Dacia z nieustalonych przyczyn zjechała na pobocze i dachowała. W wyniku zdarzenia kierująca i pasażer zostali przewiezieni do szpitala w Drawsku Pomorskim.

## Przeciw wiatrakom

**(ŁOBEZ).** Do protestu przeciw wiatrakom przyłączyli się mieszkańcy Nowego Osiedla, którzy swój protest złożyli w Urzędzie Miejskim pod koniec stycznia. Na liście złożono ponad 30 podpisów. MM

## Świetlica dla mieszkańców Ginawy

(GINAWA-gm. Węgorzyno). 22 lutego o godz. 14.00 odbędzie się otwarcie świetlicy wiejskiej wybudowanej w ramach Programu Operacyjnego „Ryby”.

W programie: wystawa fotograficzna dotycząca działalności rybackiej na obszarze „LGR Sieja” oraz zabawa z DJ. Na zabawę liczba miejsc jest ograniczona. op

**Panu Jerzemu Łowkiet  
wyraży współczucia  
z powodu śmierci**

**Matki**

składają

Burmistrz Łobza  
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Łobzie



## Gazeta Powiatowa

**Redakcja:**  
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532),  
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

**Reklama:** tel. 512 138 349

**Adres redakcji:**  
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,  
tel./fax (91) 3973730.  
**E-mail:** tygodniklobeski@wp.pl  
**www.wppp.vel.pl**

**Wydawca:** Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez,  
ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927  
**Nakład: 1000 egz.**

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

**Skład i druk:** WPPP - Łobez;  
tel./fax (91) 39 73 730.

# Produkował narkotyki w mieszkaniu

(ŁOBEZ) Policjanci Łobza zatrzymali dwóch mieszkańców powiatu łobeskiego, którzy posiadali przy sobie znaczne ilości amfetaminy. Jeden z mężczyzn prowadził także domową produkcję nie tylko narkotyków, ale także interesował się urządzeniami wybuchowymi.

W sobotę w Łobzie policjanci Wydziału Kryminalnego łobeskiej komendy, prowadząc działania operacyjne, zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy posiadali przy sobie znaczne ilości amfetaminy. 32 i 22 latek zostali osadzeni w policyjnym areszcie. W trakcie dalszych czynności policjanci ustalili, iż 32 latek amfetaminę produkował w warunkach domowych w zaciszu łobeskiego osiedla.

Do pracy przy tej sprawie zaangażowano zespół funkcjonariuszy Wydziału Kryminalnego i Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie oraz Centralnego Biura Śledczego, którzy to prowadzili szczegółowe przeszukania oraz oględziny pomieszczeń zajmowanych przez producenta. W trakcie czynności policjanci zabezpieczyli szereg substancji chemicznych służących do produkcji amfetaminy, a także materiałów i urządzeń wybuchowych.

W prowadzonym śledztwie zasięgnięto już wstępnej opinii biegłego

go w związku z zabezpieczonymi od obu mężczyzn ponad 36 gramami amfetaminy. Z uwagi na wielowątkową sprawę, a tym samym ogrom czynności do wykonania policjanci wykonywali czynności te przez kilka dni do późnych godzin nocnych.

Obaj mężczyźni usłyszeli już zarzuty. 32 latek usłyszał zarzut udzielenia substancji psychotropowej w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za co grozi mu kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności. Drugi natomiast usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości substancji psychotropowej, za co grozi mu kara także do 10 lat pozbawienia wolności.

Prokurator wystąpił już z wnioskiem do sądu o zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania dla obu mężczyzn.

Ujawnione przez policjantów środki służące do produkcji amfetaminy i materiałów wybuchowych zostały zabezpieczone przez saperów i policjantów z laboratorium Komendy Wojewódzkiej Policji.

Funkcjonariusze przez cały czas trwania czynności zabezpieczali mieszkanie, w którym odbywała się produkcja narkotyków.

14 lutego łobeski sąd wobec obu mężczyzn zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy.

# Związek szansą na inwestycje

(RADOWO MAŁE). Radowo Małe przystąpiło do Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego. W jego ramach chce wykonać inwestycje, m.in. kanalizacyjne, na terenie gminy.

W minionym miesiącu Związek Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego powiększył się o trzy gminy z naszego powiatu: Radowo Małe, Dobrą i Węgorzyno. Burmistrz Reska (przystąpiło wcześniej) Arkadiusz Czerwiński został wybrany przez Zgromadzenie Związku na członka zarządu, po tym, jak burmistrz Drawska

Zbigniew Ptak odwołał z delegata gminy swojego zastępcę.

- Zgłosiłem oczyszczalnię przydomową, jest to pomoc techniczna. Wkonają dla nas, przy naszym niewielkim udziale, projekt na kanalizację, która połączy cztery miejscowości: Orle, Dargomyśl, Rogowo i Żelkowo. Miejscowości te będą podłączone do jednej niewielkiej oczyszczalni ścieków. Myślę, że będzie to gotowe na przyszły rok, uzyskamy wszystkie pozwolenia i zaczniemy budowę – powiedział podczas sesji wójt Radowa Małego Józef Wypijewski. MM

# Działki inne niż budowlane bez VAT-u

(ŁOBEZ). 6 przetargów działek wyznaczonych na sprzedaż na dzień 13 lutego zostało odwołanych. Dlaczego?

13 lutego miały odbyć się przetargi na sprzedaż sześciu działek na terenie Łobza. Wszystkie zostały odwołane.

W uzasadnieniach czytamy: „Przyczyną odwołania jest nieuzasadnione doliczenie do ceny netto podatku od towarów i usług VAT tj. 23 proc. z uwagi na to, że dla ww. działek brak jest planu zagospodarowania przestrzennego miasta i nie została wydana decyzja o warunkach zabudowy”. VAT wynosił od kilku do kilkunastu tys. zł.

Problem w tym, że prawo to obowiązuje od 1 kwietnia ubiegłego roku. Obecnie z ustawy o VAT wynika, że zwolniona z VAT jest dostawa terenów niezabudowanych innych niż tereny budowlane, przy czym zwolnienie to nie jest zależne od tego, czy działka jest przeznaczona pod zabudowę.

Pytanie czy magistrat zorientował się o zmianie przepisów prawa dopiero po wystąpieniu radnej Krystyny Boguckiej podczas sesji, która zwróciła na to uwagę, a jeśli tak, to co powinni zrobić ci (o ile do takich sprzedaży doszło), którzy nabyli tego typu działki z VAT-em? Państwo nie odda, a gmina? MM

**Zachodniopomorska Fabryka Parapetów**  
Firma Produkcyjno-Usługowa Arkadiusz Jeż  
Kolorystyka RAL

Malowanie frontów MDF	Malowanie profili PCV
Malowanie ALUMINIUM	Malowanie SZKŁA
NOWOŚĆ Listwa przypodłogowa MDF	

Resko, ul. Gdańska 17 kom. 509 316 777  
arek.jez@wp.pl www.parapety.biz fax 91 577 76 95

**SKUP SKŁAD OPAŁU**  
Łobez ul. Północna 10 (teren GS)  
Jerzy Spurek  
698 676 984

**ZŁOMU,  
MAKULATURY,  
SPRZĘTU ELEKTRYCZNEGO,  
SPRZĘTU ELEKTRONICZNEGO**

Firma Handlowo - Usługowa

**tym pol**  
Zbigniew Tymoszczyk

ul. Waryńskiego 15,  
73-150 Łobez  
tel./fax 091 397 40 56  
tel. kom. 0508 050 008  
e-mail: info@tym pol.pl

**ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH  
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ**

**TRANSPORT:**  
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY  
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW

**USŁUGI:**  
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE  
MASZYN DROGOWYCH  
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU  
ROZBIÓRKI BUDOWLI

Czesław Bieć - Pełnomocnik  
78-500 Drawsko Pom. ul. Złocieniecka 22 G  
tel./fax 094 363 34 01  
kom. 602 637 277  
kom. 502 637 155

# Dotacje dla kościoła i „pałacyku”

**(ŁOBEZ).** Po 15 tys. zł dotacji otrzymały zabytki na terenie gminy Łobez. Po raz pierwszy w historii miasta wsparcie finansowe z gminy otrzymał budynek świecki. Dotychczas dotowane były jedynie świątynie katolickie.

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Łobzie podjęto uchwałę w sprawie udzielenia na rzecz Parafii Rzymskokatolickiej p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Zajezierzu dotacji celowej na naprawę tynków wewnętrznych, malowanie ścian, wykonanie posadzki, założenie desek na sufit oraz remont i wymianę instalacji elektrycznej w kościele parafialnym w Zajezierzu. Planowane roboty są kontynuacją rozpoczętego w latach ubiegłych generalnego remontu kościoła. Wysokość dotacji wyniosła 15 tys. zł. O tę kwotę rozgorzała dyskusja podczas sesji, bowiem podczas komisji podzielono środki inaczej. Wcześniej zaplanowano przyznać parafii 10 tys. zł, natomiast dla budynku przy ul. Niepodległości 66, tzw. pałacyku - 20 tys. zł. O inny podział środków wystąpił radny Lech Urbański, który przedstawił dotychczasowe zaangażowanie zarówno proboszcza, jak i parafian w restaurację kościoła w Zajezierzu.

- Proboszcz parafii zajezierskiej przyszedł na parafię dwa i pół roku temu. Zgodnie z kosztorysem prace remontowe kościoła będą kosztować 488 tys. zł. Proboszcz parafii pozyskał 200 tys. zł z PROW-u, 60 tys. zł z Częstochowy, dołożył z tego 8 tys. zł za grunt, który dzierżawi. 1600 zł zebrał z Suliszewici Wysiedla na projekt ołtarza, w Zagórzycach zebrał 18 tys. zł, w Zajezierzu oprócz festynów - 22 tys. zł. W Wysiedlu odrestaurował trzy figurki, z tym, że

jedna jest podwójna, zapłacił za to 27 tys. W 2012 roku dawał na Zajezierze, a w zeszłym roku na okna do Zagórzyc. Całą dotację oddał, mówię to z całą odpowiedzialnością - nikt nigdy nie widział pieniędzy za ziemię, a tutaj zostały przeznaczone na kościół. W 2012 roku ten proboszcz zrobił naprawę bardzo dużo. Inaczej nie poparłbym go. Składam wnioski, aby przyznać dotację po 15 tys. zł, bo jest komu dać i o co dbać. Jakże to są pieniądze na budynek łobeski, a jakie do Zajezierza? W Zajezierzu koszt remontu to 488 tys. zł. Całe społeczeństwo stara się, żeby te pieniądze nie było zmarnowane i żeby to nie zawaliło się. W Zajezierzu było 11 żerdzi podpierających ścianę, bo się waliło. Przyszedł ksiądz, który chce coś zrobić, chce pokazać, że coś można, niestety - my zaczynamy przeszkadzać - powiedział radny Lech Urbański

Radna Maria Pokomeda zwróciła uwagę, że w historii przyznawania dotacji po raz pierwszy wpłynął wniosek na budynek świecki.

- Należy się nad tym pochylić i wreszcie po tylu latach dofinansować budowlę świecką. Mamy tutaj takich budowli, pałacyków, więcej do uratowania. Ci ludzie, którzy podjęli się renowacji obiektu, wkopali się po uszy. Bo gdyby nie wprowadzili tego budynku do rejestru zabytków, to zrobiliby remont dużo taniej. W tej chwili są zobowiązani zrobić to wszystko pod nadzorem specjalisty, będzie to kosztowało dużo drożej, niestety poniosą wielkie koszty. Budynek znajduje się w miejscu, gdzie odbywa się większość imprez miejskich vis a vis starego boiska. Z każdym razem, kiedy mamy uroczystość, gdy przyjeżdżają goście zza granicy, to taki piękny strupel stoi i my wszyscy się



za niego wstydzimy. Uważam, że czas najwyższy pomóc tym ludziom i poprawić estetykę miasta. Tak naprawdę walczymy o 5 tys. zł. Proboszcz Zajezierza 5 tysięcy nie uratuje, a tym ludziom raz, że pomożemy, dwa będzie jakiś sygnał do społeczeństwa, że warto dbać o takie budynki, warto restaurować, bo gmina chętnie pomoże - powiedziała radna Maria Pokomeda.

W budynku przy ul. Niepodległości 66 znajdują się trzy lokale gminne. Na remont mieszkańcy zaciągają kredyt w wysokości 200 tys. zł. Jest to znaczne obciążenie dla rodzin mieszkających w tym obiekcie, na co zwrócił uwagę radny Janusz Skrobiński, argumentując, iż obciążenie parafian w stosunku do mieszkańców budynku jest nieporównywalne.

- Podział, jaki zrobiliśmy na komisji, powinien zostać. Sam mieszkam we wspólnocie i wiem, jak ciężko jest cokolwiek zrobić, bo ludzie są biedni i nie mają pieniędzy. Tak naprawdę poza tymi, którzy mieszkają w tym

budynku, nikogo nie interesuje, czy przecieka dach, czy coś się dzieje. Na kościół ludzie się zrzucają, robią różne rzeczy i zawsze są chętni dać, takim zwykłym ludziom nikt nie chce pomóc, dlatego my powinniśmy pomóc, jako rada - argumentował radny.

Radny Zbigniew Pudełko zaznaczył, że kościół to dobro narodowe, na które należy przeznaczyć pieniądze bez względu na to, czy kto jest wierzący, czy też nie. Z kolei radny Władysław Tabaka przypomniał, że poza katolikami w gminie są również wyznawcy innych religii, którzy nigdy nie otrzymali dotacji, choć o nie występowali - ich świątynie nie są wpisane do rejestru zabytków. Zakończono, że podczas rozpatrywania wniosków ich również należy mieć na uwadze, bowiem są to mieszkańcy gminy, którzy tutaj płacą podatki.

W konsekwencji radni podzielili kwotę dotacji po 15 tys. zł dla parafii w Zajezierzu i dla budynku przy ul. Niepodległości 66 w Łobzie. MM

## WYPOŻYCZALNIA RUSZTOWAŃ i sprzętu budowlanego

Łabuń Wielki 9, 72-315 Resko  
Tel. 506 - 159 - 344

### Oferujemy wynajem

#### w atrakcyjnych cenach:

- rusztowania elewacyjne,
- zagęszczarki do utwardzania gruntu 70, 110, 160 kg,
- młoty wyburzeniowe,
- spawarki inwertorowe
- wibratory do betonu,
- agregaty prądotwórcze,
- piły do cięcia asfaltu i betonu,
- lawety, przyczepy samochodowe,
- inne narzędzia niezbędne na budowie.

Atrakcyjne ceny zależne od okresu najmu.



Licencja zarządcy nieruchomości  
Nr 11768 UM i RM

## ZARZĄDZANIE WSPÓLNOTAMI MIESZKANIOWYMI

- ❖ Wykwalifikowana kadra gwarancją wysokiej jakości usług
- ❖ Doświadczenie i stabilna pozycja na rynku
- ❖ Otwartość i dopasowanie na indywidualne potrzeby klientów
- ❖ Obniżona stawka za zarządzanie do 0,30 zł/m<sup>2</sup> w pierwszym roku
- ❖ Przeglądy budowlane roczne gratis
- ❖ Wynagrodzenie dla zarządu wspólnoty od administratora
- ❖ Bezplatne konto w banku
- ❖ Archiwizacja i gromadzenie dokumentacji wspólnoty
- ❖ Stały kontakt z administratorem
- ❖ Serwis techniczny 24h TOWIN
- ❖ Prowadzenie samej księgowości dla wspólnot



Drawsko Pomorskie  
Ul. Złocieniecka 23  
tel/fax: 94 363-40-05 ;  
509-268-524

Idealne miejsce  
na wasze wymarzone

# wesele

tel. 506 016 130  
www.centrum-wesela.pl

Zatrudnię  
mechanika  
samochodowego

Praca na terenie  
Łobez - Węgorzyno.

Tel. 502 770 750

# Ogłoszenie można nadać emailem: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl)

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział I w Łobzie  
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

## USŁUGI

### Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

### Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcista-wa 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 505 972 167.

Usługi remontowe. Tel. 533 419 679

Powierzchnie reklamowe do wynajęcia pod baner lub billboard w Łobzie, 300 m od Lidla. Więcej informacji pod nr telefonu 501 894 828.

Remonty od A do Z, płytki, malowane, rigipsy, szpachlowanie. Tel. 690 989 273.

### Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058, 694 667 941.

## GABINET KOSMETYCZNY

„Wicherek” Rok założenia 1988  
[www.wicherek.info](http://www.wicherek.info)

Bezbolesne przekłuwanie uszu i innych części ciała, zabiegi kosmetyczne, henna, depilacja, świecowanie uszu, solarium, masaż, akupresura.

Nowogard ul. Zielona 3 – obok restauracji „Przystań” tel. 91 392 07 14 czynne od 11.00 do 19.00

## PRACA

### Region

Zatrudnię kierowcę kat. C+E, Polska - Skandynawia, tel. 607 585 561

Firma Run-Trans zatrudni kierowcę kat. C+E. Transport międzynarodowy. Tel 512 321 512.

**OPIEKUNKI Niemcy legalnie do 1400 euro mies. wymóg jęz. niemiecki komunikatywny 799-301-177**

### Powiat łobeski

**Zatrudnimy mechanika samochodowego z minimum 5 letnim stażem. UTECH Łobez, ul. Bema 30A. Tel. 91 397 4966**

## INNE

### Powiat łobeski

Przyjmę czysty gruz – Przemysław. Tel. 507 893 890.

Sprzedam telefon Samsung S5610 **NOWY** z sieci ORANGE. Tel. 504 042 532.

### Region

Drewno opałowe, sucha sosna – tanio sprzedam. Tel. 601 712 806

**Sprzedam drewno kominkowe – opałowe, buk, jesion, dąb, brzoza. Tel. 691 466 441**

## NIERUCHOMOŚCI

### Powiat łobeski

Lokal użytkowy w centrum Łobza obok Pepco wynajmę od 01.03.2014r. ok. 30 mkw., wszystkie media, idealny na biuro, gabinet, sklep. Tel. 501 894 828.

### Powiat gryficki

Wydzierżawię sklep pod działalność handlową lub usługową w Gryficach przy ulicy Wojska Polskiego. Tel. 500-828-341.

### Powiat świdwiński

Działka budowlana w Połczynie Zdroju - sprzedam. Tel. 600 565 719

**GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GOSTAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej**

## ROLNICTWO

### Region

Kury i kurczęta w różnym wieku, ras Leghorn i Ogólnoużytkowe. Tel. 501 057 385

**Bohnhorst InterHANDEL**  
...i więcej partner w handlu zbożem

**Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik. Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!**

Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych! Wapno granulowane w najlepszej cenie na rynku.

**Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o. Tel. 91 43 57 720.**

## MIESZKANIA

### Powiat świdwiński

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe do remontu w Świdwinie. Tel. 600 565 719

### Powiat łobeski

Sprzedam mieszkanie 52 mkw., 2 pokoje, kuchnia, wc, łazienka, II p., pom. gospodarcze murowane z możliwością adaptacji na garaż. Cena 95.500 zł. Świętoborzec. Tel. 698 941 876.

### Powiat drawski

Sprzedam mieszkanie w Ostrowicach, w bloku I p. (70,68mkw.+piwnica), 4 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, balkon. W czynszu do wspólnoty mieszkaniowej ogrzewanie c.o. i f. remontowy, woda ciepła z bojlera. W trzech pokojach okna plastikowe. Mieszkanie w db. stanie, blisko kościół, sklep, boisko, przystanek, szkoła. Tel. 693 614 558 lub 605 483 094

## MOTORYZACJA

### Powiat łobeski

Sprzedam opony zimowe MATA-DOR. 2 szt. 155/80/r13, 2 szt. 165/82/r13. Tel. 504 042 532.

## KOREPETYCJE

### Powiat łobeski

Korepetycje z matematyki dla uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. Tel. 726 315 412

## ZAKŁAD KAMIENIARSKI "GŁAZ"

Nasza zakład posiada

Certyfikat uczciwości

**Oferuje:** Producent od 1980 roku **T.J. Drzewieccy**

- nagrobki  
- grobowce  
- parapety  
- okładziny schodowe  
- stoły i ławy z granitu  
- inne wyroby na życzenie klienta



73-150 Łobez  
ul. Niepodległości 47  
tel./fax 91 397 42 14  
kom. 606 921 161

[glazteresadrzewiecka@wp.pl](mailto:glazteresadrzewiecka@wp.pl)

Udzielamy kredytu bez odsetek [www.glaz-kamieniarstwo.pl](http://www.glaz-kamieniarstwo.pl)

**Przyjmujemy zamówienia na rok 2014 według cen z roku 2013**

**BIURO NIERUCHOMOŚCI**  
ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150  
500 702 855, 500 702 884  
[www.mk-kwadrat.pl](http://www.mk-kwadrat.pl)

**OBIEKTY / LOKALE NA SPRZEDAŻ**

LOBEZ - budynek magazynowy na działce o pow. 3051 mkw	- CENA 150.000 zł
LOBEZ - lokal użytkowy w centrum o pow. 42 mkw, parter	- CENA 155.000 zł
LOBEZ - działka inwestycyjna z zabudowaniami pow. działki 3548 mkw	- CENA 215.000 zł
LOBEZ - teren przemysłowy zabudowany halą o pow. 800 mkw	- CENA 700.000 zł
LOBEZ - działka inwestycyjna z zabudowaniami, pow. 3545 mkw	- CENA 850.000 zł
LOBEZ - budynek produkcyjno-usługowo-handlowy o pow. 561 mkw	- CENA 890.000 zł
LOBEZ - obiekt handlowy w centrum o pow. 240 mkw	- CENA 1.000.000 zł
LOBEZ - gospodarstwo z działką o pow. 96093 mkw	- CENA 1.015.000 zł
LOBEZ - budynek administracyjno-biurowy o pow. 228 mkw	- CENA 1.100.000 zł

**OBIEKTY / LOKALE NA WYNAJEM**

LOBEZ - lokal użytkowy o pow. 42 mkw, parter	- CZYNSZ 800 zł
LOBEZ - lokal użytkowy o pow. 50 mkw, parter	- CZYNSZ 800 zł
LOBEZ - lokal użytkowy o pow. 140 mkw, parter	- CZYNSZ 3.500 zł
LOBEZ - budynek magazynowy + budynek garażowy, działka 3021 mkw	- CZYNSZ 7.000 zł

 Sygnały czytelników

# Interwencje czytelników

Do redakcji zgłosił się mieszkaniec Łobza, który ma już dosyć tego, co dzieje się podczas i po imprezach w ŁDK. Oto co powiedział.

- Po sobotniej imprezie w Łobeskim Dom Kultury, trwającej do rana, są połamane drzewka i wyrwane słupki przy ŁDK oraz przy policji. Za imprezy w ŁDK „płacą” ludzie mieszkający w pobliżu. Nie tylko nie można spać przez muzykę graną do rana, ale to, co dzieje się po zakończeniu przechodzi ludzkie pojęcie. Wrzaski, krzyki, wulgaryzmy i dewastacje.

Tak jest za każdym razem. Nikt za to nie odpowiada, nie ma żadnej ochrony, nie ma policji i nie ma żadnych interwencji. Skoro imprezy są w ŁDK to czy za to, co dzieje się wokół nie powinni odpowiadać dyrektor? Dlaczego to my, mieszkańcy, musimy znosić to wszystko? Teraz zostały połamane drzewka, za nowe zapłacimy my – mieszkańcy, z naszych podatków. Od tego jest dom kultury? Od organizowania imprez, po których dewastowane jest nasze miasto? -

## OGŁOSZENIE

### I przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż lokalu mieszkalnego

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Radowianka” w Radowie Małym ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego składającego się z trzech pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju położonego w Radowie Małym Nr 62/4 o pow. 58,70 mkw. wraz udziałem 76/1000 części wspólnych w budynku mieszkalnym i działce gruntu dla którego Sąd Rejonowy w Gryficach IX Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Łobzie prowadzi księgę wieczystą Nr SZ1L/00007828/5 stanowiący własność Spółdzielni.

1. Przetarg na poniższych zasadach odbędzie się w dniu **12.03.2014 r. o godz. 11.00** w siedzibie Spółdzielni w Radowie Małym.
2. Cena wywoławcza wynosi 94 000 zł/słownie: dziewięćdziesiąt cztery tysiące zł/.
3. Wadium w kwocie 9 400 zł/słownie: dziewięć tysięcy czterysta zł/ należy wpłacić na konto Spółdzielni Mieszkaniowej „Radowianka” w Radowie Małym Nr 51 1020 2847 0000 1402 0006 1127 **do dnia 11.03.2014 r. do godziny 13.00**, przy czym o wpłacie decyduje data faktycznego wpływu w/w kwoty na konto.
4. Kwota postąpienia wynosi 1 000 zł.
5. Osoby przystępujące do przetargu winne okazać się dowodem tożsamości, dowodem wpłaty wadium wraz z podaniem numeru konta, na które w razie konieczności wadium zostanie zwrócone.
6. Wpłaty wylicytowanej przez wygrywającego przetarg kwoty należy dokonać w całości w terminie 21 dni od daty przetargu na konto Spółdzielni.
7. Wadium przepada na rzecz Spółdzielni w przypadku nie dokonania wpłaty wylicytowanej kwoty w terminie określonym w pkt.6 lub niestawienia się wygrywającego w kancelarii notarialnej w celu sporządzenia umowy notarialnej sprzedaży.
8. Wygrywający przetarg pokrywa koszty sporządzenia umowy notarialnej sprzedaży, dokonania zmiany w księdze wieczystej i podatku od czynności cywilnoprawnych.
9. W przypadku niedotrzymania warunków określonych w pkt.6 i 7 przetarg zostaje unieważniony.
10. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.
11. Bliższe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerem telefonu **091 397 22 80** lub w biurze Spółdzielni w godzinach od 8.00 do 14.00.

# Opieka nocna tylko w Resku?

(ŁOBEZ). Istnieje ryzyko, że nocna i świąteczna opieka lekarska będzie tylko w Resku, obecnie bowiem tylko tam znajdujesz laboratorium i rentgen.

W tej chwili nocna i świąteczna opieka lekarska mieści się w remontowanym budynku przychodni przy ul. Sikorskiego w Łobzie oraz poza finansowaniem z kontraktu z NFZ – w izbie przyjęć w szpitalu w Resku. Istnieje jednak prawdopodobieństwo przeniesienia jej tylko do szpitala w Resku. O takiej możliwości powiadomił podczas sesji Rady Powiatu Artur Mackiewicz, pełnomocnik dyrektora SP ZOZ Gryfice.

- W tym roku ogłoszony jest nowy konkurs. Niestety preferowane są takie obiekty jak szpital, mające całodobową obsługę laboratoryjną i diagnostyczną. Od sierpnia



ubiegłego roku, odkąd funkcjonujemy, w Łobzie zostało udzielonych ponad 1000 porad, w Resku w izbie przyjęć - 500. Być może NFZ nie będzie tak rygorystyczny w odniesieniu do mniejszych powiatów. Jesteśmy gotowi, by startować zarówno na opiekę nocną w Łobzie, jak i w Resku, choć w Łobzie nie mamy jeszcze zaplecza diagnostycznego – powiedział pełnomocnik dyrektora SP ZOZ Gryfice Artur Mackiewicz. MM

# Gmina zapłaciła odszkodowanie

(ŁOBEZ). Na początku 2012 roku pisaliśmy o mieszkańcach Łobza, którzy kupili trzy działki budowlane. Każda z nich opatrzona była niespodzianką. Sprawa działki znajdującej się przy ul. Niepodległości nabrała biegu w sądzie. Działka, która miała być uzbrojona, uzbrojona nie była. Gmina zapłaciła 12 tys. zł odszkodowania.

Dwa lata temu właściciele nowo zakupionej działki skierowali skargę do Rady Miejskiej w Łobzie w sprawie zakupionej działki. Wprawdzie zapłacili za działkę uzbrojoną, jednak media były w pobliżu, a nie na działce. Radni uznali skargę za zasadną, jednak gmina nie poczuwała się do

winy. Wówczas na pytanie wysłane do gminy o to, kto zostanie pociągnięty do odpowiedzialności za sprzedaż działek budowlanych, których stan faktyczny nie zgadzał się z dokumentacją, otrzymaliśmy odpowiedź, że „W ocenie Gminy Łobez sprzedaż ww. nieruchomości odbyła się zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, wobec czego nie ma podstaw do wyciągnięcia konsekwencji służbowych”.

Sąd uznał inaczej.

- Za odszkodowanie w sprawie nieruchomości przy Niepodległości 30-32 zapłaciliśmy 12.298,73 zł tytułem odsetek i kosztów procesu – poinformowała skarbnik gminy Olga Radziwanowska. MM

## ZUS informuje

### Bezpłatne szkolenia na temat zmian w programie Płatnik

ZUS organizuje bezpłatne szkolenia na temat zmian w programie Płatnik, wersja 9.01.001A, kierowane do płatników składek przekazujących do Zakładu dokumenty w formie elektronicznej.

Szkolenia odbędą się w Inspektoracie ZUS w Łobzie pok. nr 6 w dniach 21, 28 lutego, 7, 14 marca, 2014 w godz. od 9.00 do 12.00.

Zgłoszenia: tel. 91 39733-32.

Uczeń Gimnazjum im. K. Górskiego w Resku laureatem

## Wielki sukces Huberta Miłka



„Niektórzy ludzie śnią o sukcesie... podczas, gdy inni budzą się i ciężko na niego pracują”. Ów wysiłek podjął Hubert Miłek, trzecioklasista Gimnazjum im. K. Górskiego w Resku, uczeń z ogromną pasją i niezwykłą determinacją w dążeniu do wytyczonych celów.

Zajął on III miejsce w Wojewódzkim Konkursie Przedmiotowym Wiedzy Biologicznej i został jego laureatem; tym samym na świadectwie uzyskał najwyższy punktowy wynik egzaminu gimnazjalnego w części przyrodniczej.

Podkreślić należy, że jest to

pierwszy w historii naszej szkoły laureat w dziedzinie biologii. Ucznia do konkursu z biologii przygotowała mgr Agata Mielniczek.

Składamy Hubertowi serdeczne gratulacje z życzeniami dalszych sukcesów w zdobywaniu najwyższych szczytów wiedzy. Dziękujemy Rodzicom za to, że wspierali syna w przygotowaniach do konkursu na etapie rejonowym i wojewódzkim, dodawali otuchy. Liczymy na kolejnych odważnych gimnazjalistów, którzy podejmą trud walki o tak wspaniałe wyniki, szlak został już przetarty. (o)

## Ania w powiatowym konkursie recytatorskim

Anna Rubach, uczennica klasy drugiej szkoły podstawowej w Runowie Pomorskim wzięła udział w powiatowym konkursie recytatorskim, jaki odbył się 11.02.2014 r. w domu kultury w Łobzie.

Wcześniej Ania brała udział w szkolnym konkursie recytatorskim i zakwalifikowała się do gminnego konkursu recytatorskiego, zajmując na drugie miejsce. W powiatowych eliminacjach Ania zaprezentowała dwa wiersze D. Wawilow „Zapach czekolady” i „Jak tu ciemno”. W konkursie brali udział uczniowie z powiatu łobeskiego. Ania startowała w kategorii klas I-III. Gratulujemy Ani udziału i pięknej recytacji oraz życzymy dalszych sukcesów. Anię przygotowywała p. Zofia Ungerma. (o)



Eliminacje powiatowe

## Konkursy recytatorskie rozstrzygnięte



(ŁOBEZ) W Łobeskim Domu Kultury odbyły się 11 lutego eliminacje powiatowe Małego Konkursu Recytatorskiego i Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Spotkali się tu finaliści eliminacji gminnych.

Recytatorów w obu konkursach oceniało jury w składzie: Iwona Kowalska-Zych (przew.), Barbara Radzikowska, Sabina Bil i Anna Magdalan.

W eliminacjach powiatowych Małego Konkursu Recytatorskiego udział wzięło 24 wykonawców indywidualnych.

### Laureaci i wyróżnieni Kategoria klas I-III

Laureat: Bartosz Zapała, Publiczna Szkoła Podstawowa w Belcznej, op. Magdalena Kubiak.

Wyróżnienia: Zuzanna Kogut, Publiczna Szkoła Podstawowa w Belcznej (op. Magdalena Kubiak) i Julia Wierudzka, Szkoła Podstawowa nr 2 w Łobzie, op. Bożena Wójtowicz.

### Kategoria klas IV-VI

Laureat: Maja Dąbrowska, Szkoła Podstawowa nr 2 w Łobzie, op.

Izabela Mościcka.

Wyróżnienia: Maria Buszta, Szkoła Podstawowa w Resku (op. Beata Madej) i Marta Wójtowicz, Szkoła Podstawowa nr 2 w Łobzie, op. Izabela Mościcka.

### Kategoria gimnazjum

Laureat: Gabriela Prygiel, Zespół Szkół Gimnazjalnych w Łobzie, op. Jolanta Czajka.

Wyróżnienie: Adrianna Szczeniak, Zespół Szkół w Resku, op. Agnieszka Grad.

W eliminacjach powiatowych Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego udział wzięło 4 wykonawców indywidualnych.

### Laureaci i wyróżnieni

Laureaci: Elżbieta Olek, Zespół Szkół w Łobzie (op. Jolanta Manowicz) i Paulina Banacka, Zespół Szkół w Łobzie, op. Anna Boguszevska-Wąsowicz.

Wyróżnienie: Julia Poniewiera, Zespół Szkół w Łobzie, op. Jolanta Manowicz.

### Kategoria Poezja Śpiewana

Laureatka: Patrycja Jaremko, Zespół Szkół w Łobzie, op. Robert Jaremko, akompaniator - Grzegorz Stefanowski. (r, foto: starostwo)



# Skazani za polskość - wspomnienia

**D**orka szybko zeskoczyła z wozu i wciągnęła psa na siano, bowiem jemu zagrożenie największe niebezpieczeństwo. W walce o życie zawsze wilki wychodziły zwycięsko, a psy, wierni słudzy człowieka, ginęły - były zbyt płochliwe w obecności „pana stepów”. Kiedyś nasz syn Wojtek, mając może 4 lata, był z ojcem na spacerze i przechodząc obok domostwa, gdzie na wybiegu hasał olbrzymi bernardyn, stanął i z dziecięcym podziwem w głosie powiedział o nim „pan pies!” A dla nas w stepie to był „pan wilk”, który potrafi być straszny, podczas gdy nasze psy to były tylko psiaki, z którymi dzieci chętnie się bawiły. Tak było z wilkiem w stepie. To był pan, którego należało się bać, nie człowieka, którego spotykało się rzadko, bo w stepie ludzie raczej chętnie się spotykali i pozdrawiali, jak na szlakach turystycznych. Natomiast wilka nikt, ani człowiek, ani zwierzę, spotkać nie miało ochoty. Tak więc wciągaliśmy naszego psa na wóz, zaczęliśmy bić widłami o widły i krzyżeć, piszczeć. Wilk przez dłuższą chwilę jeszcze siedział jak zaklęty, a w końcu ruszył truchtem, oddalając się z wyraźną niechęcią od naszej grupy. A nasz pies drżał na całym ciele, także i woły dalej groźnie kręciły łbami i parskwały gniewnie. Wilk natomiast przeniósł się nad jeziorko niedaleko drogi i udawał, że się nami już wcale nie interesuje. Wystarczyło jednak, że wóz ruszył w kierunku powrotnym, drogą ku wsi, aby wilk także ruszył za nami. Czając się, polegając w koleinach, odprowadził nas do pierwszych domów we wsi, skąd zawrócił i pognał w step - pewnie niezadowolony z siebie, jako że „panowie” też bywają z siebie niezadowoleni, szczególnie wtedy, gdy im się coś uda.

Któregoś roku, a było to wtedy, kiedy ogłosili w kolchozie koniec II wojny światowej, pracowaliśmy w polu przy żniwach, ok. 20 km od wsi. Było gorące i upalne lato. Pamiętam, że brakowało nam nie tylko jedzenia, ale i zwykłej wody do picia. Brygadzysta zebrał samą młodzież - o ile dzieciaki w wieku 14-16 lat można zaliczyć do młodzieży, dorosłych praktycznie w kolchozie nie było, mężczyźni jeszcze nie wrócili z frontu, a jeżeli nawet, to bez nóg lub rąk. Kobiety wykorzystywano do gotowania, dojenia krów itp. krzątani koło siedziby kolchozu. Tylko kobiety bezdzietne i młodzież wysyłano do brygady, która nocowała w stepie w barakowozie. Jadało się ja-

kieś zalewajki ze wspólnego kotła i dziczało w stepie razem z jego dziką, nieokielznaną roślinnością i zwierzętami, które zdołały wyżyć w tamtejszych warunkach. Pamiętam, że do ubrania nie mieliśmy już prawie nic. Mama uszyła mi i sobie spódnice ze starego koca, który dostaliśmy z jedynej paczki z UNRA, którą otrzymaliśmy na zlecenie wujka Kazika, który był już w Armii Andersa. Koc był cienki, wytarty, ale mimo wszystko niesamowicie grzał w dzień, a w nocy służył jednocześnie za przykrycie na pryczy w barakowozie, więc można było wytrzymać. Służba nie drużba. Od świtu do nocy trzeba się było w tej spódnicy smażyć w pełnym kontynentalnym słońcu. Pech chciał, że przy zeskakiwaniu ze żniwiarki, ta niezbyt przystosowana do prac polowych spódnica, pękła mi na całej długości. Zszyłam tą rzadką, miękką materię zdźblem pszenicy, a ponieważ miało się ku wieczorowi, mogłam zameldować brygadziście, że muszę zejść z maszyny, bo muszę iść do chaty zaszyć spódnicę. Brygadzysta myślał, myślał, jak to nazajutrz zorganizować brygadę bez jednej duszy. Wydał zezwolenie na odmeldowanie się do wsi pod warunkiem, że zapędzę parę wołów, które zupełnie zaniemogły i do pracy w brygadzie już się nie nadawały. Letnie noce w Kazachstanie były bardzo rześkie, więc i droga nie wydała mi się trudna do pokonania, mimo że miałam na koncie cały, ciężki dzień pracy. Byłam już zahartowaną młodą kolchożnicą, zarabiającą „trudodni” na utrzymanie mamy i brata. Nie jakiś tam „ispugannyj polskij inteligient” - co w kolchozowym odczuciu miało wyraz zdecydowanie obraźliwy.

Ruszyłam zaopatrzona w biczysko i poganiałam początkowo przed sobą parę chorych wołów, którym wcale nie uśmiechała się jakakolwiek piesza wędrówka, a tak długiej, bo ponad 20 km przez noc, to już nawet nie spodziewały się. Obejrzałam się za siebie, bo tylko tam, przy ognisku, gdzie siedziała brygada, było widać trochę światła. Za chwilę zaczęły ukazywać się niebieskie światelka, gwiazdy, które chyba nigdzie na świecie nie świecą tak jasno, jak tam, w Kazachstanie, nad bezkresnym stepem. Zrobiło mi się nawet tak jakoś radośnie na duszy, kiedy księżyc wypłynął na nieboskłon w całej swojej okazałości. Zapomniałam o nocnych, stepowych strachach. Droga była jedna, więc jeżeli się z niej nie zoczyło samochcąc, to zablądzić było raczej trudno. Weszłam z wołami już na czwarty



pagórek, zwany przez tamtejszych mieszkańców „uwałem”. Rozdzielał on dwa oczka małych syberyjskich jezior, które latem prawie wysychały. Raptem zaczęły mi migać jakieś nietypowe światelka na ziemi. W pierwszej chwili (marzycielka) pomyślałam, że to gwiazdy odbijają się na wodzie, ale kiedy te światelka stały się coraz bardziej ruchliwe - zrozumiałam - wilki!!! Wilki zwierzyły chore woły - łatwą zdobycz.

## JEŻ

W tym roku kupiłam mojemu mężowi, jako prezent imieninowy, kamiennego jeża. W mojej wyobraźni jest to symbol bezbronności. Ten jest wykuty z jaspisu ręką artysty, kolce ma podbielane, a cały jest popielato-beżowy. Pyszczyk - ryjek ma gładki i sympatyczny, oczka bystre, okrągłe i wygląd sympatycznego zwierzątka. I pomyśleć, że w Kazachstanie, gdy miałam 14 lat, taki właśnie niewinny, mały jeżyk stanął na mojej drodze.

Wracałyśmy z kilkoma innymi

dziewczętami z pracy w polu, był to przednowek, jak zwykle najtrudniejszy dla przetrwania w stepach okres - maj, może początek czerwca. Zmęczone ledwo powłóczyłyśmy nogami. Stepowa droga pełna wyboi, szara. Na dworze też już miało się ku zachodowi. Raptem poczułam ukłucie w duży palec u nogi, takie bardziej bolesne niż to, które dawały trawy. Spojrzałam w dół, a tuż u moich bosych stóp leżał jeżyk - mała zwinięta kolczatka. Dziś przeniosłabym go w ustronne, bezpieczne miejsce, żeby ktoś nie zrobił mu krzywdy, wtedy jednak stało się inaczej - wzięłam jeża, schowałam do torby i zaniósłam do domu, szczęśliwa, że trafiło się coś żywego. Domem naszym wówczas była izba przechodnia w ziemiance, którą państwo Żeromscy kupili od Rosjan zaraz po przyjeździe, a do której przyjęli naszą trójkę - prawdopodobnie z litości, kiedy już żadna kolchożnica nie chciała nas przyjąć - samotnej kobiety z dwójką dzieci. Szczególnie „bezużyteczny” był w tym czasie Józio.



# Haliny Kopeć, z d. Opuchlik (cz. 5)

Liczył sobie jakieś 3-4 latka i do tego ciężko chorował na malarię już od dwóch, może trzech miesięcy, zanim Mamie udało się zdobyć chininę, którą ktoś przywiózł z odległego o 40 km punktu felczerskiego, zlokalizowanego w innym kołchozie. Nie mieliśmy już nic do zaoferowania kołchoźnikom w zamian za zakwaterowanie. Dziecko nasze mizerniało, chudło w oczach, a tu znów przednówek, wiosna. Przynosiłam worki trawy, lebiody, stepowej cebuli, jakieś pokrzywy, z których Mama próbowała sklecić „lepioszki” - takie placki, żeby było coś treściwego do zjedzenia. Placki takie z samego zielska nie chciały się trzymać, trzeba było do nich dodać chociaż jedno jajko albo troszkę mąki. O to jednak było zawsze najtrudniej. Wszelkiego typu zalewajki z zielska, gotowane na samej wodzie, byłyby dobre w dzisiejszych czasach dla odchudzających się, ale wówczas dla nas wynędzniałych, i chudnących, nie na wiele się zdawały.

Pamiętnego dnia, kiedy wracałam z językiem, mamai Józio siedzieli smutni przy ognisku na podwórku przed ziemianką i gotowali taką właśnie zielskową zupę. Ognisko w kołchozie to był taki rodzaj letniej kuchni. Układało się dwa plastry - skiby ziemi dość grubo wykrojonej, przerośniętej korzeniami trawy, żeby to się nie rozsypywało. Uwzględniając kierunek wiatru, kopało się niewielki dołek i na tym stawało się sagan - taki żeliwny, brzechy garnek, jedyny, jaki był w posiadaniu.

Odległość między plastrami musiała być dopasowana, żeby garnek nie wpadł do środka. Kamieni w stepie nie było, ale czasem można było zdobyć cegły, które w znacznej mierze poprawiały techniczną stronę kuchni.

Najważniejszym ceremoniałem było rozpalanie ogniska. Nie było zapalek - do rozpalania używało się krzesiwa, co wymagało nie lada umiejętności, a w tej właśnie dziedzinie zawsze mężczyźni, nawet ci najmłodsi byli lepsi od kobiet. Kobiety natomiast celowały w przechowywanie żaru - ognia w piecu lub nawet takim polowym palenisku (jeżeli oczywiście nie było w międzyczasie deszczu). Dopalające się węgliki otulało się ceglami lub ziemią, żeby się zarzyły i nie zgasły do następnego dnia. Najlepszym i powszechnie dostępnym opałem w stepie był „kiziak” - takie bydlęce „placki” zostawiane przez krowy i woły na pastwiskach w stepie lub w polu. Zbierało

się te „placki” z dużym pietyzmem. Całe worki takiego opału przynosiłam na własnych plecach do domu, chwając się pod ich ciężarem - dla mnie wtedy ważył tyle, co pewnie dla górnika worek węgla, albo dla drwała nosidla wyładowane wiązką drewna. „Kiziaki” zbierało się już suche albo podsuszone kontynentalnym słońcem. Suchy lubił się kruszyć w worku, natomiast ten podsuszony lepiej się trzymał, ale miał większy ciężar właściwy. W związku z tym na moich plecach też był bardziej odczuwalny. Taki zebrany „kiziak” gromadziło się przez całe lato, żeby starczyło go na zimę. Opał gromadziło się w zadomowej szopce z łatwym dostępem w zimie, kiedy zawiewało śniegiem. Ognisko rozpalało się suchą trawą lub słomą, dmuchając w rozżarzone „kiziakowe” węgielki. Po rozpaleniu dokładało się suchych, nowych „placków” i ognisko było gotowe.

Przy takim właśnie ognisku zastałam Mamę. Pamiętam, że wydała mi się jakaś wyjątkowo smutna. Sama też ciężko przechorowała malarię, teraz chorował Józio. Majaczył, kiedy temperatura dochodziła do 40 st. C. Prosił mleka.

Przyniosłam języka i położyłam go przed nimi. Język poleżał chwilę i zaczął wysuwać pyszczek spod swoich kołców. Mama dotknęła go patykiem, który trzymała w ręku do poprawiania ognia. Język ponownie się skulił. W saganie, który stał nad ogniskiem, bulgotała już woda z lebiody. Jeż był jedynym zwierzętkiem, jakie udało nam się zdobyć od miesięcy! Nie wiem, co Mama pomyślała, ale ja byłam tak odętwiata po całym dniu pracy w polu i pokonaniu iluś tam kilometrów drogi stepowej, że było mi wszystko jedno. Józio popatrzył zdziwiony, jak Mama jednym ruchem wrzuciła języka do ogniska. Jeż upiekł się żywcem - inaczej nie można go było w tamtejszych warunkach zabić, przeskadzały kolce, a z drugiej strony wypuścić go niech sobie dalej żyje, podczas gdy my przymieramy głodem? Nie, na to w ówczesnym stanie nie mogliśmy sobie pozwolić. Zresztą nie było czasu na rozważania humanitarno-ekologiczne, gdy w brzuchach burczało z głodu. Osmolony i upieczony jeż przypominał trochę malutką świnkę, którą człowiek przeznaczył na ciągłe pożeranie. Więc i my zabraliśmy się do konsumpcji jeża. Tym bardziej, że zapach pieczonego świeżego mięsa tak podrażnił nasze zmysły, że od razu znaleźliśmy się przy saganie i zaczęliśmy toczyć

naszą walkę o przetrwanie. Mama jednak zaproponowała mi: „...Halinko, chodź zobaczmy najpierw, czym taki jeże się żywi”. Nie wiem czy zamierzenie, czy też nie, być może podświadomie Mama chciała ochronić Józia - to najmłodsze, chore i bezbronne dziecko przed naszą pozbawioną kontroli reakcją na świeżo pieczone mięso. Rozkroiła jeżowi żołądek, w którym znalazłyśmy jeszcze niestrawione szczątki polnych myszy. Ja już miałam dosyć. Mama z natury brzydząca się wszystkim, a do tego panicznie bojąca się myszy - jeża też już nie tknęła. Józio, który nie był jeszcze skażony cywilizacją i złymi przyzwyczajeniami, ale za to głodny był do szpiku kości, taka nasza powściągliwość przy garnku była bardzo na rękę. Zjadł sam całego jeża, popił cienką zupką zielną i zasnął na ziemi przy ognisku. Słońce już zgasło, a my z Mamą byliśmy tego wieczora wyjątkowo mało rozmowne. Być może Józio, po tej „sytej” jeżowej kolacji, przyśniła się Polska, o której zawsze mu tyle opowiadałam? A może na skutek działania już chininy Józio po raz pierwszy od wielu miesięcy tę noc przespał spokojnie i zaczął powoli wracać do zdrowia.

Ja natomiast po latach mam ochotę wszystkim jeżom postawić pomnik! Dlatego też, pomimo tych smutnych skojarzeń, kupiłam kamiennego jeża i ofiarowałam go mężowi jako mój grzech z głodu popełniony. Niech mi obydwaj wybaczą.

## GLÓD

W miarę upływu czasu życie w stepie stawało się bardziej do przetrzymania, a o to przecież chodziło. Wytrzymać, przetrzymać, nie dać się porość trawą stepową lub zmienić w wilka.

Najtrudniej przetrzymać było głód, który towarzyszył nam wszędzie i ciągle. Z głodu można było wyć, ogryzać palec, zamarnąć w stepie lub po prostu w nim zasnąć na wieki. Z głodu się puchło, powłóczyło nogami, ślaniało się od ściany do ściany, miało się zawroty głowy, wymioty żółcią, czyszczenia. Było się bezsilnym wobec słońca i mrozów, wobec wilka i stepu, stepu, który chłonał jak nigdy nienasycona gąbka nasze najskrytsze myśli i nadzieje i nasze najbardziej wychudzone i wynędzniałe ciała - szkielety, dając w zamian, o dziwo, nawet całkiem świeże, rześkie kontynentalne powietrze. Syciliśmy się tym powietrzem codziennie i do woli. Łapiąc je chciwie płucami i stale pustym, ale

przygotowanym na przyjęcie łyku stawy - żołądkiem.

Ten ciągle niedosyt wytworzył obsesję chęci przeżycia. Ponure obrazy znajdowanych przypadkiem w stepie zwłok ludzi, którzy ślabli z głodu, nie osiągając zamierzonego celu swej wędrówki - stawały się dla nas bodźcem do walki o każdy dzień. Nikt z nas, Polaków, młody czy stary, nie miał ochoty zostać w stepie na niezupełnie nieludzkiej, ale na pewno nie naszej, niepolskiej ziemi. To właśnie głód wyciągał nas z ziemianek w step, kiedy tylko przygrzało wiosenne słońce. Szczególnie my, wiecznie głodne i wiecznie niedożywione dzieci chętnie opuszczaliśmy zimne nory, zwane chatami i szukaliśmy bez końca czegoś do jedzenia. Dzieci Sybirackie, jak psy gończe szukające i tropiące zwierzynę, tak my szukaliśmy zielonego listka lebiody, pokrzywy, cebuli, czosnku stepowego, czy czegokolwiek, co nadawałoby się do włożenia do ust. W lodowatej jeszcze wodzie wybierało się czerpakami drobne rybki z jeziora. Tylko myszy, pijawki i szczaw był w odstawce. Szczaw był kwaśny, raczej pogłębiał ssący głód w żołądku. Myszy były zbyt zwinne, żeby dać się złapać gołymi rękami. Pijawki przez to swoje wpijanie się w ciało człowieka i wypijanie krwi jego były zbyt kanibalistyczne. W każdym bądź razie na naszym etapie głodu nie zostały jeszcze zaakceptowane, tym bardziej, że ile razy stało się w wodzie, żeby wyciągnąć żdźbło tataraku, sitowia lub po prostu łowiąc małe rybki, te czarne wężyki rzucały się na nasze dziecięce nogi, natychmiast wysysały z nich resztki krwi. Toteż czerpanie pokarmu z jezior było dość kłopotliwe - polegało jakby i na polowaniu. Na brzegu stało się tak długo, póki nie upatrzyło się miejsca, w którym rósł tatarak. Szybko wskakiwało się do wody, mocowało ze żdźbłem i równie szybko uciekało z wody. Mimo to zwykle zdążyło się przyczepić do gołych nóg kilka pijawek, które należało natychmiast z ciała wyciągnąć. W czynności tej obowiązywała pewna solidarność i dzieci sobie wzajemnie pomagały. Pijawki wpijały się raczej bezboleśnie, więc można było samemu nie zauważyć miejsca na własnym ciele, w którym tkwił czarny robal wysysający krew. Trzeba było poddać się oglądaniu drugiej osobie i tu już Ruscy, Polacy, Kozaacy - świadczyliśmy sobie życzliwe usługi nawzajem - step kreował narodowość. Cdn.

Teatr Edukacji i Profilaktyki

**MASKA**Zaprasza  
na spektakl pt.**"Magiczna Księga"**

który odbędzie się dnia:

19 lutego 2014 r. (środa) o godz. 11.00

w Bibliotece Publicznej w Dobrej



Wstęp wolny

MIEJSCE	Szkoła Podstawowa w Dobrej	Biblioteka Publiczna w Dobrej	Miejska Hala Sportowa w Dobrej
<b>TYDZIEŃ</b>	9.00 - 12.00	12.00 - 14.30	13.00 - 16.00
17 LUTEGO	Kalambury. Papieroplastyka. Gra w piłkę ręczną.	Zajęcia z papieroplastyki - „Zimowy świat” Zabawy literackie - „Znam ten tytuł”	Gry na konsoli PS 3
18 LUTEGO	Wyjazd na basen do Świdwina	Zajęcia z papieroplastyki - „Stroje rycerskie” Zajęcia literackie - „Jaka to bajka?”	Turniej Piłki Nożnej drużyny 2 osobowe kat. szkoły podstawowe
19 LUTEGO	Gra w szachy	godz. 11.00-12.00 Teatr Maska widowisko pt. „Magiczna Księga” Zajęcia z papieroplastyki - „Stroje rycerskie”	Turniej Piłki Nożnej drużyny 2 osobowe kat. gimnazja
20 LUTEGO	Warsztaty rzeźbiarskie	Jaka to książka turniej rozpoznawania tytułów książek W grupie zawsze fajniej turniej gier „Chińczyk, Warcaby”	Turniej Piłki Nożnej drużyny 2 osobowe kat. OPEN
21 LUTEGO	Warsztaty plastyczne	„Magiczne kółeczka - Papierowe ZOO” Układanki wyrazowe „Rusz głową”	Gry na konsoli PS 3

MIEJSCE	Miejska Hala Sportowa w Dobrej	Remiza strażacka w Dobrej
	10.00 - 14.30	17.00 - 20.00
22 LUTEGO	Turniej Halowej Piłki Nożnej Gimnazjalistów (rozgrywki klasowe)	Zapusty Doberskie połączone z 5-leciem zespołu Wesole Gospodynie więcej info. na www.dobragmina.pl oraz plakatach

MIEJSCE	Szkoła Podstawowa w Dobrej	Biblioteka Publiczna w Dobrej	Miejska Hala Sportowa w Dobrej
<b>TYDZIEŃ</b>	9.00 - 12.00	12.00 - 14.30	13.00 - 16.00
24 LUTEGO	Zajęcia profilaktyczno-pedagogiczne w oparciu o program autorski „Żywe wartości”	Zgadnij razem z nami łamigłówki, krzyżówki, rebusy Koło fortuny - „W świecie lektur”	Gry na konsoli PS 3
25 LUTEGO	Język angielski „Zwiedzam świat” zajęcia z wykorzystaniem tablicy interaktywnej	Zajęcia z papieroplastyki „Wirujący bączek” Rozspanki wyrazowe konkurs literacki	Turniej Piłkarzyków stołowych drużyny 2 osobowe kat. szkoły podstawowe
26 LUTEGO	Podróż w przeszłość zajęcia z wykorzystaniem tablicy interaktywnej.	Konkurs plastyczny bohaterów książek K. Makuszyńskiego Zajęcia literackie „Świat Koziołka Matołka”	Turniej Piłkarzyków stołowych drużyny 2 osobowe kat. gimnazja
27 LUTEGO	Gra w unihokeja	Zajęcia plastyczne „Stworzy z rolki” Konkurs literacki „Baśniowy świat H. C. Andersena”	Turniej Piłkarzyków stołowych drużyny 2 osobowe kat. OPEN
28 LUTEGO	„Arcimboldo” czyli obrazy z warzyw i owoców tworzenie z warzyw i owoców oraz różnych materiałów plastycznych fantastycznych stworów i potworów.	Quiz literacki zajęcia promujące literaturę dziecięcą	Gry na konsoli PS 3

MIEJSCE	Miejska Hala Sportowa w Dobrej
	15.00 - 19.30
1 MARCA	Rycerski Zjazd Zimowy więcej informacji na www.jarmarkdoberski.pl oraz plakatach

**Ferie w bibliotece w Łobzie, czyli dla każdego coś ciekawego**

Od godziny 12.00 do godziny 14.00

19.02.2014 r. (środa) ciąg dalszy przygód w lesie. O godz. 13.00 teatr edukacji i profilaktyki „Maska” z Krakowa, przedstawi spektakl pt. „Z ekologii niech świat słyńnie”.

20.02.2014 r. (czwartek) „Bajki, które leczą” - zajęcia biblioterapeutyczne, zabawy integracyjne.

21.02.2014 r. (piątek) podróż do zimowej krainy - głośne czytanie opowiadania o zimie, zabawa z bałwanem.

Konkurs plastyczny - „Zimowy krajobraz”.

**Ferie w Centrum Kultury w Resku i świetlicach - I tydzień**

Centrum kultury zaprasza:

**Poniedziałek:**

10:00-11:00 - teatr dla dzieci pt. „Tajny kod tam-tamów” - czyli podróż do Afryki z ptakiem dodo w poszukiwaniu zaginionej rodziny.

11:00 -12:00 - „w rytmie hip-hopu” - czyli nauka tańca hip-hop - grupa młodsza

12:30 -14:00 - warsztaty plastyczne - grupa starsza

**Wtorek:**

10:00-11:00 - „zostań młodym artystą” - czyli warsztaty plastyczne - grupa młodsza

11:00 -12:00 - „w rytmie hip-hopu” - czyli nauka tańca hip-hop - grupa młodsza

12:30 -14:00 - warsztaty plastyczne - grupa starsza

14:00 -15:00 - „w rytmie hip-hopu” - nauka tańca hip-hop - grupa starsza

15:00 -16:30 - „w świecie muzyki” - warsztaty muzyczne (dla wszystkich chętnych)

**Środa:**

10:00-12:00 - „zostań młodym artystą” - warsztaty plastyczne

- grupa młodsza

Konkursy, zabawy, gry, zajęcia ruchowe przy muzyce, spacer

12:30 -14:00 - warsztaty plastyczne - grupa starsza

**Czwartek:**

10:00-11:00 - „zostań młodym artystą” - czyli warsztaty plastyczne

- grupa młodsza

11:00 -12:00 - „śpiewać każdy może” - zajęcia wokalne (karaoke)

- grupa młodsza

12:30 -14:00 - warsztaty plastyczne - grupa starsza

14:00 -15:00 - „śpiewać każdy może” - zajęcia wokalne (karaoke) grupa starsza

**Piątek:**

10:00-12:00 - „zostań młodym artystą” - warsztaty plastyczne

- grupa młodsza

Konkursy, zabawy, gry, zajęcia ruchowe przy muzyce, spacer

12:30-14:00 - warsztaty plastyczne - grupa starsza

14:00- 16:00 - nauka gry na bębnach afrykańskich

- taniec afrykański (dla wszystkich chętnych)

**Sobota:**

10:00-12:00 - warsztaty wokalne (dla wszystkich chętnych)

09:00-15:00 - warsztaty muzyczne (dla wszystkich chętnych)

Świetlice wiejskie (Gardzin, Igllice, Lubień Dolny, Łabuń Wielki, Łosońnica, Ługowina, Przemyślów, Siwkowice, Łagiewniki, Starogard) zapraszają od poniedziałku do piątku na zajęcia dla dzieci i młodzieży: plastyczne, gry i zabawy ruchowe, pieszce wycieczki, zabawy na świeżym powietrzu, gry komputerowe, konkursy.

**BIURO OGŁOSZEŃ**  
**TYGODNIKA ŁOBESKIEGO**  
TEL. 91 39 73 730; 504 042 532

# Bezpieczne ferie 2014



(WĘGORZYNO) 11 lutego szkołę podstawową w Węgorzynie odwiedzili przedstawiciele wielu służb mundurowych. Gościliśmy saperów z Patrołu Rozminowania nr 4 z 2 Brygady Zmechanizowanej w Złocieńcu, którzy w ramach realizowanego projektu „Niewypały - Stop - Wezwij Saperów” przeprowadzili z uczniami z klas I-VI szkolenie prewencyjno-edukacyjne.

Podczas tego szkolenia żołnierze zapoznali dzieci z pracą saperską oraz z zasadami postępowania w przypadku znalezienia niewypałów. W trakcie oglądania prezentacji multimedialnych uczniowie zobaczyli także, jak niebezpieczny jest kontakt z różnego rodzaju środkami wybuchowymi. Niestety jest to prawdopodobne, gdyż na terenie naszego województwa bardzo często odkrywane są niewypały z okresu II wojny światowej, a także istnieje możliwość znalezienia niewybuchów i niewypałów w pobliżu poligonu w Drawsku Pomorskim.

Saperzy uświadomili uczniom, że zbieranie, podnoszenie, czy nawet dotykanie czasami niepozornie wyglądających przedmiotów może zakończyć się tragicznie.

Dużą atrakcją dla wszystkich był pokaz rozbrojonych pocisków i sprzętu saperskiego. Uczniowie mieli możliwość trzymania specjalistycznego sprzętu do wykrywania przedmiotów niebezpiecznych, a także założenia kamizelki i hełmu saperskiego. Spotkanie z saperami dla

uczniów naszej szkoły było nie lada atrakcją.

W tym dniu dodatkowo w ramach akcji „Bezpieczne ferie 2014” uczniowie klas 0-III spotkali się z policjantką z KPP w Łobzie, która wspólnie ze strażakami z KP PSP w Łobzie i z OSP z Węgorzyna oraz ze strażnikiem miejskim przypominała najmłodszym o podstawowych zasadach, którymi należy się kierować podczas zabaw zimowych, a także w życiu codziennym. Zaproszeni goście tłumaczyli dzieciom, jak mają się zachowywać, aby nie spowodować zagrożenia dla życia i zdrowia własnego oraz innych. W przypadku zaistnienia takiego zagrożenia pokazali co zrobić, aby ratować siebie, a być może i innych. Mundurowi byli pod wrażeniem wiedzy i umiejętności, jakimi wykazywali się uczniowie klas 0-III, stosując zasady udzielania pierwszej pomocy. Uczniowie z dużym zaangażowaniem słuchali cennych rad i zadawali wiele pytań zaproszonym gościom. Na zakończenie dzieci z oddziałów przedszkolnych otrzymały od prowadzących spotkanie elementy odblaskowe i kolorowanki o bezpieczeństwie pt. „Bezpieczne dziecko”. Maluchy, żegnając się z gośćmi, wręczyły im własnoręcznie wykonane laurki.

Serdecznie dziękujemy zaproszonym gościom za bardzo ciekawe i pouczające spotkanie.

Życzymy wszystkim bezpiecznych ferii!

*Dyrektor i nauczyciele Szkoły Podstawowej w Węgorzynie*

Zakończyły się eliminacje sołeckie, będą gminne

## Najlepsi z wiedzą pożarniczą

(GMINA ŁOBEZ). W Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega Pożarom” zorganizowanym na szczeblu sołeckim w Zagórzycach 25 stycznia udział wzięły dzieci i młodzież z Zagórzyc, Rożnowa i Zajezierza. W turnieju wzięło udział 17 osób.

W grupie szkół podstawowych najwięcej punktów zdobyli: Julia Tyrańska (22), Klaudia Tytoń (21), Patrycja Stepińska (20).

W grupie szkół gimnazjalnych najwięcej punktów zdobyli: Natalia Czerwińska (20), Alicja Stepińska (17) oraz Agata Fedczak (16).

W turnieju zorganizowanym dla dzieci i młodzieży z miejscowości: Bonin, Suliszewice oraz Budziszyn udział wzięło 8 osób.

W grupie szkół podstawowych najwięcej punktów zdobyli: Gabryjela Zwierzchowska (25), Krystian Loba (22), Jakub Daszyński (21). W grupie szkół podstawowych: Luiza Loba (17).

W turnieju zorganizowanym 4 lutego dla dzieci i młodzieży z: Belcznej, Kłępnicy, Przemysławia, Naćmierza, Poradza, Prusinowa oraz Worowa udział wzięło 45 osób.

W grupie szkół podstawowych najwięcej punktów zdobyli: Kacper Leszczyński (25), Grzegorz Latocha (23) oraz Monika Kaczmarek (22).

Dla uczestników turnieju organizatorzy zorganizowali poczęstunek dla uczestników turnieju oraz zaproszonych gości.

I Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” na szczeblu gminnym odbędzie się 14.03.2014 o godz. 8.15 Łobeski Dom Kultury.

W przerwie pokaz ratownictwa medycznego przez pracowników KPPSP w Łobzie oraz segregacja odpadów komunalnych omówią pracownicy Urzędu Miejskiego w Łobzie.

II Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom” na szczeblu powiatowym odbędzie się w dniu 19.03.2014 r. o godz. 10.00 w Komendzie Powiatowej PSP w Łobzie. W przerwie zostanie Komenda Powiatowej PSP w Łobzie oraz pokaz sprzętu gaśniczego.

III Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega Pożarom” na szczeblu wojewódzkim odbędzie się 26.04.2014 r. o godz. 10.00 w Gimnazjum w Resku. op

## Ferie zimowe z Poradnią

**PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA W ŁOBY ZAPRASZA**

ŚRODA (26.02.2014 r.) godz. 12.00 - prezentacja metody terapeutycznej poprawiającej zdolność koncentracji uwagi - eeg biofeedback - dla wszystkich zainteresowanych.

„PORANKI ANTYDEPRESYJNE” - codziennie - od poniedziałku do piątku - godz. 8.30-9.30 Z UŻYCIEM LAMPY DO FOTOTERAPII - DLA DUŻYCH I MAŁYCH (sesje 20-30 min. codziennie).

WTORKI (18.02.2014 r. i 25.02.2014 r.) - godz. 10.00-12.00 - zajęcia edukacyjne „I TY TO POTRAFISZ” - DZIECI Z KLAS III i IV.

CZWARTEK (27.02.2014 r.) - godz. 15.00-16.00 - zajęcia edukacyjne dla młodzieży gimnazjalnej - „FERIE Z POMYSŁEM”.

Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy! Zapisy pod nr telefonu 91 39 741 62 lub w sekretariacie Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Łobzie, ul. M. Konopnickiej 42.

# KOLOROWE KSERO

oraz druk kolorowy  
Format A3 i A4

- wizytówki (każde ilości)  
- bindowanie, cięcie papieru

**Łobez. Słowackiego 6**

## Sponsorzy:

Marcin  
Pietrzyk

Kazimierz  
Rynkiewicz

### Lista urzędów, instytucji i stowarzyszeń:

- Starostwo Powiatowe w Łobzie
- Urząd Miejski w Łobzie
- Urząd Miejski w Resku
- Urząd Miejski w Węgorzynie
- Urząd Miejski w Dobrej
- Urząd Gminy w Radowie Małym
- Powiatowy Urząd Pracy
- Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
- Zarząd Dróg Powiatowych
- Komenda Powiatowa Policji w Łobzie
- Posterunek Policji w Węgorzynie
- Posterunek Policji w Dobrej
- Posterunek Policji w Resku
- Ośrodek Pomocy Społecznej w Łobzie
- Ośrodek Pomocy Społecznej w Resku
- Ośrodek Pomocy Społecznej w Węgorzynie
- Ośrodek Pomocy Społecznej w Dobrej
- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Radowie Małym
- Sanepid Łobez
- Powiatowy Lekarz Weterynarii
- Prokuratura Rejonowa w Łobzie
- Wydział Zamiejscowy Sądu Rejonowego w Gryficach
- Centrum Inicjatyw Wiejskich w Łobzie
- Centrum Integracji Społecznej "Od Nowa"
- ZUS
- Urząd Skarbowy
- ARiMR
- Łobeski Dom Kultury
- Centrum Kultury w Resku
- Biblioteki

Do listy można dopisywać kolejne propozycje.

# Plebiscyt Tygodnika Łobeskiego

## 5 tys. zł dla zwycięzcy!

Zapraszamy do wzięcia udziału w plebiscycie. W kupon należy wpisać imię i nazwisko osoby, na którą głosujemy. Plus przy nazwisku oznacza aprobatę dla jego pracy i zadowolenie z niej, minus - niezadowolony z poziomu obsługi.

Osoba, która zdobędzie najwięcej plusów przy nazwisku, otrzyma nagrodę w wysokości 5 tys. zł ufundowaną przez nasz tygodnik oraz sponsora Marcina Pietrzyka.

Po zsumowaniu punktów zostanie

również wybrany "samorząd z klasą". Wypełnione kupony można przynosić do redakcji przy ul. Słowackiego 6 w Łobzie, nadesłać pocztą bądź pozostawić w punktach sprzedaży naszego tygodnika.

### POZYTYWNE OCENY

#### POWIAT

- + Ryszard Brodziński – starosta (3)
- + Andrzej Gradus – radny Rady Powiatu (1)

#### GMINAŁOBEZ

- + Magdalena Chmura – sekretarka UM Łobez (60)
- + Ireneusz Kabat – wiceburmistrz Łobza (28)
- + Mieczysław Fojna – UM Łobez (25)
- + Wiesława Romejko – radna RM Łobez (19)
- + Katarzyna Michałowska Sąd Łobez (13)
- + Lidia Jadczyzyn – Urząd Skarbowy (9)
- + Grzegorz Urbański UM Łobez (8)
- + Katarzyna Michałowska – kurator Sądowy (3)
- + Aneta Dajnowska UM Łobez (4)
- + Agnieszka Kielar – UM Łobez (2)
- + Zbigniew Gromek - UM Łobez (1)
- + Irena Libiszewska – UM Łobez (2)
- + Olga Radziwanowska – UM Łobez (1)
- + Eugeniusz Szymoniak – dyr. Biblioteki w Łobzie (1)
- + Ryszard Sola – burmistrz Łobza (1)
- + Ewa Ciechańska – UM Łobez (1)
- + Stanisław Wierudzki - UM Łobez (1)

#### GMINADOBRA

- + Sebastian Kuran - UM Dobra (2)

#### GMINARESKO

- + Dariusz Siemasz – dyrektor ZS (4)
- + Mateusz Jaworski – informatyk UM Resko (1)
- + Arkadiusz Czerwiński – burmistrz Reska (1)
- + Jolanta Furman – dyrektor CK Resko (1)

#### GMINAWĘGORZYNO

- + Monika Kuźmińska – burmistrz Węgorzyna (1)
- + Urszula Gajda – opiekunka w autobusie (1)

### NEGATYWNE OCENY

#### POWIAT

- Jarosław Namaczyński – dyrektor PUP Łobez (2)
- Grzegorz Tokarski PUP – Łobez (1)

#### GMINAŁOBEZ

- Ryszard Sola – burmistrz Łobza (75)
- Mieczysław Fojna – UM Łobez (16)
- Władysław Tabaka – radny RM Łobez (15)
- Monika Jarzębska – sekretarz UM (13)
- Dariusz Ledzion – ŁDK (6)
- Helena Szewmer – radna RM (6)
- Zbigniew Pudełko – radny RM (5)
- Ireneusz Kabat - wiceburmistrz Łobza (5)
- Bożena Zarecka – CIW Łobez (4)
- Marian Kozioryński – UM Łobez (3)
- Elżbieta Gralińska – MGOPS Łobez (3)
- Henryk Stankiewicz – radny RM (3)
- Zbigniew Martyniak UM Łobez – (2)
- Janusz Skrobiński – Radny RM Łobez (2)
- Agnieszka Kielar – UM Łobez (2)
- Irena Libiszewska – UM Łobez (1)
- Jolanta Babyszko – dyrektor SP 2 Łobez (2)
- Olga Radziwanowska – skarbnik UM (1)
- Magdalena Chmura – UM Łobez (1)
- Iwona Żyła - UM Łobez - (1)
- Bogdan Górecki – radny RM (1)

#### GMINADOBRA

- Barbara Wilczek – burmistrz gminy Dobra (2)

#### GMINARESKO

- Jolanta Furman – CK (4)
- Danuta Mielcarek – sekretarz UM Resko (1)
- Dariusz Siemasz – dyrektor ZS Resko (1)
- Barbara Basowska – radna RM (1)

## Kupon nr 5

**pozytywnie oceniam**

Imię i nazwisko urzędnika .....

miejsce jego zatrudnienia.....

**negatywnie oceniam**

Imię i nazwisko urzędnika .....

miejsce jego zatrudnienia.....

Wypełnione kupony prosimy pozostawić w redakcji „tygodnika łobeskiego”: **Łobez ul. Słowackiego 6 lub w punkcie sprzedaży gazet.**

# 5 000 nagrody

**Sponsorzy:**

Marcin  
Pietrzyk

Kazimierz  
Rynkiewicz

Miłe spotkania pokoleń

## Dzień Babci i Dziadka w szkole podstawowej w Runowie Pomorskim



21 oraz 22 stycznia w naszej szkole gościliśmy babcię i dziadków naszych najmłodszych uczniów. Jak co roku, na to święto przygotowaliśmy się z wielkim zapalem i entuzjazmem.

Wszystkie dzieci wzięły udział w tym święcie. W każdej klasie uczniowie przygotowali poczęstunek oraz pokazali swoje umiejętności wokalne i recytatorskie. Zaproszeni goście w towarzystwie swoich wnucząt mogli miło spędzić czas w naszych szkolnych murach, przy słod-

kościach i smacznej kawie lub herbatce. Wiemy, jak ważni w naszym życiu są babcia i dziadek. Tak, jak we fragmencie wierszyka: „A ty mucho i komarze pijcie wodę powoli, by babcunia i dziadziunio mogli żyć do woli”, tak i my życzymy im, aby mogli nadal pomagać oraz swoją mądrością życiową wspierać w trudnych momentach.

Uczmy dzieci, że człowiek jest tyle wart, ile sam może z siebie dać. A nasi przybyli goście, już samą swoją obecnością na tym święcie to pokazali. (szk)

Minus 30, 50 plus

## Bezrobotni do wzięcia

(RADOWOMAŁE). W ramach dotacji z PUP pracę otrzyma tu 19 osób, najwięcej z programu 50 plus.

- PUP kładzie główny nacisk na zatrudnienie 50 plus. Zadeklarowałem, że przyjmę z tego programu dziesięć osób, będą to głównie staże. Warunek jest taki, aby minimum 50 procent zatrudnić na miesiąc. Za-

trudnię cztery osoby na roboty publiczne, tu obowiązuje dwumiesięczne zatrudnienie całej grupy. Prace otrzyma również pięć osób na staże z programu minus 30, warunkiem jest zatrudnienie po stażu na minimum miesiąc na umowę cywilno-prawną – powiedział podczas sesji Rady Gminy wójt Józef Wypijewski. MM

Dotacja - 87 tys. zł

## Radowia po konkursie

(RADOWOMAŁE) Jest już po konkursie ofert na realizację zadania publicznego w zakresie upowszechnia kultury fizycznej i sportu.

W tym roku w gminie Radowa Małe dotację na to zadanie otrzymał klub sportowy Radowia z Radowa Małego, grający w klasie A, w wysokości 87 tys. zł. (r)

## 5-lat działalności klubu „KA-60”



Klub Kobiet Aktywnych „KA-60” obchodził w styczniu 5 lat działalności. Jego założycielką jest pani Maria Sękowska - znana mieszkankom Reska i okolic nauczycielka biologii w LO. Charyzmatyczna postać w czasie aktywności zawodowej, swoją energię wykorzystywała również w okresie emerytalnym. Zaprosiła do Klubu osoby, które według niej, wykazywały się i wykazują przedsiębiorczością i aktywnością. Kobiety, które znały się tylko powierzchownie, stworzyły zespół charakteryzujący się więzią, wizją twórczą i kreatywnym sposobem spędzania wolnego czasu.

W skład Klubu wchodzi 20 osób. Obecnie jego kierowaniem zajmuje się p. Wanda Dranczewska, która czuwa nad realizacją wypracowanych form pracy i aktywizuje członkinie do nowych pomysłów. Niewątpliwym wsparciem dla naszego zgromadzenia jest przychylność i pomoc dyrekcji i pracowników Centrum Kultury w Resku. Dzięki opiece tej instytucji udało nam się zorganizować wiele ciekawych imprez.

Jak wyglądała działalność i jak obecnie funkcjonuje klub „KA-60”?

Grupa kobiet aktywnych wypracowała różnorodne formy, są to m. in. „Kawiarenki”, „Spotkania z ciekawymi ludźmi”, „Poznanie interesujących mieszkańców Reska”, „Zwiedzanie ciekawych miejsc”, „Spotkania i wyjazdy kulturalne”.

Scharakteryzuję pokrótce niektóre z wymienionych form działalności.

Cóż to takiego „Kawiarenka”? To forma spotkania przy kawie, herbatce i cieście, która aktywizuje społeczność Reska i okolic do poznawania kultury. Klub „KA-60” zorganizował wspólnie z Centrum Kultury już 7 kawiarenek, które dotyczyły po-

znawania regionalnych talentów w zakresie poezji, rękodzielnictwa, kabaretów, piosenki. Prezentowała się również aktorka Teatru Polskiego ze Szczecina p. Małgorzata Iwańska z monodramem „Droga Pani Kalino”. Jedną z kawiarenek dotyczyła również „Lasów okolic Reska”. Okazało się, że forma ta coraz bardziej się popularyzuje i niektórzy mieszkańcy czekają na kawiarenki z niecierpliwością.

Innym przykładem działalności Klubu były spotkania z ciekawymi ludźmi. Mieliśmy okazję poznać znanego wszystkim profesora genetyki Jana Lubińskiego. Odbyły się również spotkania m. in. z Burmistrzem Reska p. Arkadiuszem Czerwińskim, p. Cecylią Król-Judek, p. Hanną Szcześniak, p. Romą Kosińską, p. Magdaleną Muszyńską.

Ulubioną formą spotkań członkin Klubu są wyjazdy np. do teatru (Szczecin, Świdwin), kina (Gryfice), a także zwiedzanie okolic np. Troszczyzna, Kulic, Tarnowa, Świdwina, Radowa Małego.

Często odwiedzamy dzieci ze szkoły „Stowarzyszenie na rzecz osób z niepełnosprawnością intelektualną, ruchową i z autyzmem” w Radowie Wielkim. Członkinie klubu są zapraszane m. in. na „Filemony”, „Święto kwiatka”, „Spotkania świąteczne”. Wspomagamy również Orkiestrę Świątecznej Pomocy w Centrum Kultury w Resku oraz organizujemy pomoc osobom chorym.

W ciągu 5 lat działalności „KA-60” zdążyliśmy się zaprzyjaźnić i polubić. Myślę, że czas spędzony w Klubie „KA-60” nie był czasem straconym, a efektywność działalności naszego zgromadzenia odczuła także społeczność Reska. Cdn.

Halina Narolewska  
członkini Klubu „Ka-60”

## Konkurs Czytelników

# VII Gala Sportu Powiatu Łobeskiego

## - 14 marca 2014 r. w Dobrej

Zapraszamy do konkursu pod nazwą: **Najpopularniejszy sportowiec Powiatu Łobeskiego 2013 roku w plebiscyście Czytelników czasopism lokalnych.**

## Zasady konkursu:

1. Do konkursu można zgłaszać sportowców **WYŁĄCZNIE NA KUPONACH** zamieszczonych w kolejnych numerach czasopism lokalnych „Tygodnika Łobeskiego”, „Nowego Tygodnika Łobeskiego” i „Gazety Łobeskiej”.

2. Na kuponie należy wpisać nazwisko jednego sportowca (własna kandydatura) z podanej niżej listy nominowanych osób.

3. Wszystkie kupony wezmą udział w losowaniu nagród rzeczowych.

4. Wycięte i wypełnione kupo-

ny można składać osobiście lub przesłać lub złożyć na adres jednej z redakcji - „Tygodnika Łobeskiego”, „Nowego Tygodnika Łobeskiego”, „Gazety Łobeskiej”. Przyjmowane są także w sekretariatach: Urzędu Gminy w Radowie Małym, Urzędu Miasta w Węgorzynie, Urzędu Miejskiego w Łobzie, Urzędu Miejskiego w Dobrej, Starostwa Powiatowego w Łobzie oraz w biurze hali sportowo-widowiskowej w Łobzie.

5. Termin składania kuponów - do 12 marca 2014 r. do godziny 12.00.

Lista nominowanych osób w kategorii: **Najpopularniejszy sportowiec Powiatu Łobeskiego w plebiscyście Czytelników** (kolejność alfabetyczna osób zgłoszonych do tej pory)

### Gmina Dobra

Borysiak Kinga

najlepszy sportowiec Gimnazjum w Dobrej, lekkoatletyka UKS Arbod  
najlepszy sportowiec SP w Dobrej  
piłka nożna MGLKS Sarmata Dobra  
najlepszy sportowiec Gimnazjum w Dobrej, lekkoatletyka UKS Arbod

Czyżak Weronika  
Klenczar Piotr  
Sadowska Milena

### Gmina Łobez

Borejszo Remigiusz  
Deuter Laura  
Gunera Mateusz

piłka nożna MLKS Światowid Łobez  
najlepszy sportowiec Gimnazjum w Łobzie  
najlepszy sportowiec Gimnazjum w Łobzie, lekkoatletyka Olimp Łobez  
najlepszy sportowiec Szkoły Podstawowej nr 2 w Łobzie

Kolej Jakub

najlepszy sportowiec Szkoły Podstawowej w Bełcznej

Latocha Grzegorz

najlepszy sportowiec Zespołu Szkół w Łobzie  
najlepszy sportowiec Zespołu Szkół w Łobzie

Lisik Marta  
Maziarz Mateusz  
Pulkowski Piotr  
Romej Justyna  
Skoniecki Patryk

piłka siatkowa MKS Olimp Łobez  
lekkoatletyka LKB Trucht Łobez  
najlepszy sportowiec Technikum Prywatnego w Łobzie

Stępińska Patrycja

najlepszy sportowiec Szkoły Podstawowej nr 1 w Łobzie

Turzyńska Anna

lekkoatletyka LKB Trucht Łobez

### Gmina Radowo Małe

Gajewska Karolina

najlepszy sportowiec Gimnazjum w Radowie Małym

Janiec Arkadiusz

najlepszy sportowiec Gimnazjum w Radowie Małym

Komosa Patrycja

drużyna roku piłka koszykówka UKS Mini Gier Radowo Małe

Kusyk Dorota

drużyna roku piłka koszykówka UKS Mini Gier Radowo Małe

Ledzion Krzysztof

piłka nożna LKS Radowia Oldboje Radowo Małe

Lorent Izabela

drużyna roku piłka koszykówka UKS Mini Gier Radowo Małe

Sira Agnieszka

drużyna roku piłka koszykówka UKS Mini Gier Radowo Małe

Sobański Kacper

najlepszy sportowiec Szkoły Podstawowej w Radowie Małym

Strzelczyk Dominika

drużyna roku piłka koszykówka UKS Mini Gier Radowo Małe

Taborska Klaudia

piłka koszykowa UKS Mini Gier Radowo Małe

Tchurz Anna

drużyna roku piłka koszykówka UKS Mini Gier Radowo Małe

Tchurz Sandra

drużyna roku piłka koszykówka UKS Mini Gier Radowo Małe

Wojciechowska Magdalena

jeździectwo KJ Amico Mołdawin

Turzyńska Anna

najlepszy sportowiec Szkoły Podstawowej w Siedlicach

Żałobowska Natalia

drużyna roku piłka koszykówka UKS Mini Gier Radowo Małe

### Gmina Resko

Celińska Marta

najlepszy sportowiec Gimnazjum w Resku

Mańkowska Sandra

najlepszy sportowiec Zespołu Szkół w Resku

Parzyszek Wojciech

najlepszy sportowiec Szkoły Podstawowej w Starogardzie

Puch Karolina

najlepszy sportowiec Szkoły Podstawowej w Resku

Sarnecka Paulina

piłka siatkowa KS Janeczki Resko

Soroka Bartłomiej

najlepszy sportowiec Zespołu Szkół w Resku

Żurawik Adam

najlepszy sportowiec Gimnazjum w Resku

### Gmina Węgorzyno

Dombrowski Maciej

najlepszy sportowiec Gimnazjum w Węgorzynie

Kołodźńska Anna

najlepszy sportowiec Gimnazjum w Węgorzynie

Łachański Marcin

lekkoatletyka Gimnazjum w Węgorzynie

Perdek Patrycja

najlepszy sportowiec Szkoły Podstawowej w Węgorzynie

Solis Bartosz

najlepszy sportowiec Szkoły Podstawowej w Runowie Pomorskim

Kupony można składać w naszej redakcji: Łobez, ul. Słowackiego 6.

## Pieniądze na sport podzielone

(ŁOBEZ) Wczoraj podzielone zostały pieniądze dla klubów sportowych, które będą realizować zadania publiczne w zakresie upowszechniania kultury fizycznej i sportu w tym roku.

Do podziału było 240 tys. zł. Oferty pod względem formalnym merytorycznym sprawdziła komisja konkursowa. Decyzją burmistrza kluby otrzymały następujące kwoty:

1. Łobeski Klub Biegacza

„Trucht” - 30 tys. zł

3. Uczniowski Klub Sportowy Badminton przy Szkole Podstawowej w Bełcznej - 8 tys. zł.

4. Międzyszkolny Klub Sportowy „Olimp” - 70 tys. zł.

5. UKS „Promyk” - 10 tys. zł.

6. Gminne Zrzeszenie LZS - 4,5 tys. zł.

7. TKKF „Błyskawica” - 16 tys. zł.

Dotacji nie otrzymał Ludowy Klub Sportowy „Hubal” w Łobzie.

## KOPON KONKURSOWY

### Najpopularniejszy sportowiec powiatu w plebiscyście Czytelników „Tygodnika Łobeskiego”

.....  
( nazwisko i imię sportowca)

Nazwisko i imię oraz adres Czytelnika:

.....  
.....

Jaki sens mają dla podatników tego typu spotkania urzędników?

# Balanga na 500 osób i 250 flaszek

**(GRYFICE) Przez 11 lat swojego panowania w powiecie gryfickim starosta Kazimierz Sać nie bardzo wiedział o istnieniu Ochotniczych Straży Pożarnych w powiecie. U schyłku trzeciej kadencji dojrzał, że jest taka formacja i postanowił, że zaprosi strażaków z OSP na „zakrapiane” spotkanie na 17 stycznia br.**

W hali sportowej zjawilo się około 500 osób, w tym większość stanowili strażacy ochotnicy. Tylko z gminy Brojce przyjechało ich 131. W holi Gryf Areny rolę gospodarzy pełnili starosta Kazimierz Sać w towarzystwie posła Konstantego Oświęcimskiego, którzy witali każdego strażaka. Natomiast w szatni honory pierwszego szatniarza pełnił radny Rady Miejskiej w Gryficach Bogusław Bakalarski.

W hali sportowej po lewej jej stronie było czarno od mundurów ochotników, po lewej jej stronie było zielono od służb mundurowych, leśników, wojska, straży granicznej.

Prawą i lewą stronę spinał łuk stołów, przy których miejsce zajął starosta, przewodnicząca Rady Powiatu Renata Korek, kilku radnych gminy Gryfice z Klubu Razem, komendant KPP, z Trzebiatowa Słomir Ruskowski. Przy stołach ochotnicy, na stołach zimne przekąski, ful wypas i wódeczka żubrówka 0,5 litra plus soczki. Do wypicia wychodziło sporo, mogło być ze 250 flaszek, a może i więcej.

Kwadrans po 18. zniecierpliwienie uczestników biesiady staje się widoczne. W końcu do mikrofonu

podchodzi druh Jan Lenard, wita obecnych i prosi starostę o zabranie głosu.

- Szanowni Państwo, zanim rozpoczniemy uroczystości bardzo proszę państwa wszystkich o powstanie. Za chwilę zostanie odegrany hymn strażaków. - powiedział starosta. Wszyscy wstali, piersi wyprężyli. Z głośników popłynął hymn narodowy „Jeszcze Polska nie zginęła”. Konsternacja wśród wojska i strażaków, bo to przecież nie święto państwowe.

- Dzisiaj mam niewątpliwie przyjemność gościć wszystkie służby mundurowe powiatu gryfickiego - mówił starosta. - Dzisiaj druga część uroczystości wynika z corocznej odprawy straży pożarnej, ale myślę, że ta odprawa będzie bardziej uroczysta, kiedy będą bardziej znanimi goście. Pozwoliłem sobie zaprosić wszystkie służby mundurowe: nasze wojsko, straż graniczną, osoby które strzegą lasów, naszych policjantów. Pozwólcie państwo, że szczególnie gorąco powitam naszego parlamentarzystę, pana posła, komendantów straży pożarnej, policji, dowódców wojska, szefów Nadleśnictwa, naszych duszpasterzy, naszych włodarzy i przedstawicieli samorządów i służb inspekcji powiatu gryfickiego. -

Po powitaniu starosta przekazał dalsze prowadzenie imprezy druhowi Janowi Lenardowi. Ten powiedział:

- Dzisiejsze spotkanie, to doskonała okazja do podsumowania tego, co było w minionym roku. Jest doskonała okazja do podziękowań za to, co było i przedstawić to, co przed nami w nowym roku. Do zabrania głosu proszę prezesa Zarządu Powiatu OSP druha Franciszka Gródeckiego.

A druh Franciszek Gródecki opowiadał o tym, gdzie OSP interweniowało, co robiło i jak pomagało, gdzie wyjeżdżało, ile razy brało udział w różnych konkursach i jakie konkur-



sy organizowało. O tym, że polecenie starosty Sacia zostało wykonane. A polecenie dotyczyło tworzenia Młodzieżowych Drużyn OSP i to właśnie zostało wykonane, bo kilka takich drużyn powstało.

Następnie głos zabrał komendant Straży Pożarnej bryg. Edward Pruski i na dużym ekranie przedstawił dokonania Powiatowej Straży Pożarnej w 2013 r. Mówił o samochodach, o wyjazdach do pożarów i wypadkach samochodowych, itp.

Ponownie głos zabrał starosta Sać i zaczął od tego, że strażak zawodowy, czy też ochotnik zawsze spieszy z pomocą, niezależnie od tego czy jest to powódź, tornado, itd. I na Gryf Arenie zgłosił światło. Zapanały ciemności powitane gromkimi brawami i gwizdami. Starosta wytłumaczył, że to drobna awaria, ale efekty świetlne są przewidziane w następnej części uroczystości. Po usunięciu awarii starosta przystąpił do dekoracji wybranych strażaków tzw. najwyższym odznaczeniem powiatowym - Złotym Gryfem, jak ogólnie wiadomo, wymyślonym przez niego samego. Przypominamy, że pierwszego Złotego Gryfa otrzymał śp. wicepremier Andrzej Lepper na jednej z gali starosty.

Złotych Gryfów starosta rozdał

dużo, co może sugerować, że w trybie pilnym opróżnia swój magazyn, bo następca starosty nie bardzo wiedziałby, co zrobić z tym fan-tem. Wydaje się, że są to jakieś kandydacyjne wieści. Być może, ale mogą okazać się prawdą.

Po odznaczeniach były jeszcze krótkie okolicznościowe wystąpienia. I w końcu do akcji przystąpiły flaszeczki, nakrętki zostały odkręcone, a po hali sportowej rozniósł się aromatyczna woń prosto z białostockiej puszczy. Oficjalna uroczystość zakończyła się po godz. 19. z minutami. O godz. 20.00 ci najbardziej znudzeni halę sportową opuścili. My również. Dopiero później dotarły do nas informacje, że niektórzy z pozostałych pod wpływem żubróweczki dali sobie po „buzi”. Interweniowała policja. Ale nie można się dziwić, w takim tłumie zawsze znajdzie się ktoś, kto ma słabe nerwy. Była też karetka, bo samochód potrafił strażaka. Czyli trochę atrakcji było.

Na koniec pozostaje pytanie - ile to wszystko nas, podatników, kosztowało; przejazdy OSP z całego powiatu, poczęstunek, wódka, pozostałe koszty, w tym scenografia, sprzątnięcie itd.

Maria Jakubowska  
Gazeta Gryficka nr 3/2014



**NA SPRZEDAŻ  
DOMY JEDNORODZINNE  
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ  
w Nowogardzie przy ul. Gen. Bema  
PROMOCJA !!! 220 tys. zł + działka  
tel. 606 047 132, 608 047 127, 91 462 14 40  
e-mail: keramzytsc@wp.pl**

# ZAPUSTY

Doberskie

oraz

## 5-cio lecie Zespołu Wesołe Gospodynie

Wystąpią:

Wesoła Ferajna, Kapela Lipka, Kapela Łobuziaczy,  
Kapela z Łęczycy i Wesołe Gospodynie

Start imprezy o godzinie 17.00  
Dnia 22 lutego 2014 r. (sobota)  
Zakończenie o godzinie 20.00

Miejsce: Sala Ochotniczej Straży Pożarnej w Dobrej



Zapraszamy wszystkich do wspólnego świętowania!

## Galeria naszych mieszkańców



Brajanek

Zdjęcie do Galerii tygodnika można wykonać  
w Foto-Video „Krzyś” w Łobzie, [www.fotopyrczak.pl](http://www.fotopyrczak.pl)

## Zapiski z pamięci (cz. 61)

### Lipowiec

Spora wieś, tzw. ulicówka. Ciągnie się kilka kilometrów od lasu w stronę wzgórz. Po lewej stronie ciągną się łąki, a po prawej pasy pól. W wyniku wielokrotnych podziałów majątkowych, prawdopodobnie z szerokich i długich, powstały działki wąskie i długie nawet na kilka kilometrów. Była to metoda zaborcy na skłócenie i rozdrobnienie majątku chłopskiego, a teraz jest już tradycją. Jedynie łąki stanowią jednolite i zwarte kawałki, ale to sprawa ostatnich dwóch lat. Nie wiem kto i jak to zrobił, ale udało się skomasować łąki, dobrze je zmeliorować, obsiać mieszanką, zwapnować i w drodze losowania podzielić. Do dziś trwają spory słowne, że ten to dostał a nie wylosował lepszą działkę, a mi się dostała ta najgorsza. Nikt już nie pamięta ile w tym niezagospodarowanym bagnie utonęło bydła i że bydło wracało z takiego pastwiska głodne. Jeszcze się taki nie narodził, co by wszystkim dogodził. Ogólnie ziemia słaba, piaszczysta i w dodatku źle nawożona, wg geosowskiego rozdzielnika, a nie wg potrzeb glebowych, to też polityka państwa polskiego wobec chłopów. Pomimo tego chłop ma się nieźle, ale inwestuje w miasto, budując swoim dzieciom domy w mieście. Tylko nieliczni wiążą przyszłość swoich dzieci ze wsią i inwestują w gospodarkę. Przybywa traktorów i innego sprzętu. Najgorzej jest z kombajnami. Bo jak takim wjechać na 2,5 metrowej szerokości pole? Uprawia się tu ziemniaki, żyto, saradele, tytoń, i inne uprawy polowe. We wsi jest remiza z dużą świetlicą. W świetlicy odbywają się potupaje.

### Potupaja

Na drzwiach remizy wisi kartka, że w sobotę będzie zabawa w świetlicy. Dziewczyny pytają, czy idę na potupaję. A co to jest? A taka zabawa, będzie jakiś zespół albo będą puszczać muzykę z adapteru. Pewnie że idę. Jestem ciekaw samej świetlicy i zabawy. Będą też inne dziewczyny. Okazuje się, że bawimy się przy adapterze. Dla mnie wszystko jedno. Przyszła też Lodka, moja i dziewczyn ciotki kuzynka. Lodka jest w moim wieku. Zabawa fajna. Wszyscy się bawią. Jedynie co mi trochę przeszkadza, to to, że na krawędzi sceny siedzą stare babce i pokazując palcami tańczących w głos komentują.

### Basen p.poż.

Niedaleko remizy jest porządny basen przeciwpożarowy. Widać, że niedawno wybudowany. Betonowe ściany wysokie na ponad 2 m, a w środku cembrowina, z której wypływa cały czas małym strumieniem

woda. Nadmiar wody z basenu wypływa spustem do rowu za basenem. Woda w basenie jest bardzo zimna, wręcz lodowata. Ponieważ są upały, więc wszyscy co potrafią pływać i nie potrafią, gromadzą się nad jego brzegiem. Niektórzy, nie umiejący pływać, ale umiejący nurkować, potrafią skoczyć na główkę i siłą rozpędu dopłynąć do drugiego brzegu. Biorąc pod uwagę 2 m głębokości wody, jest to niezła sztuczka.

### Tańdandy

Miejsce za łąkami, gdzie znajdują się wspólne pastwiska. Nie za bardzo wiem o co chodzi z tą wspólnotą, ale mają jedną cechę dobrą dla tych, co słabo lub w ogóle nie potrafią pływać. Jest tam koniec systemu odprowadzania wody z rowów melioracyjnych z pastwisk i spora tama gromadząca w ostatnim rowie sporo wody. Na tyle dużo, że do piersi sięga tym najstarszym. Młodszy kąpią się kilka metrów od tamy, a ci więksi przy tamie. Dodatkową atrakcją są ryby. Okazuje się, że można tam łowić na rękę płocie wielkości dłoni.

### Cielęcina

Wujek pokątnie bije cielaki na zamówienie. Ludzie we wsi wiedzą, że jak urodzi się byczek, to zaraz dają znać wujkowi. Z cielęcina do Biłgoraju jeździ ciotka. Za zarobione pieniądze robi niezbędne zakupy w mieście. Dziwi się tylko, że z Biłgoraju tacha dużą główkę kapusty. Jakby nie można było posadzić kapusty na polu po drugiej stronie szosy. Ciotka ma inspekty koło domu, w których mogłaby oprócz tytoniu wysiać też rozsądę kapusty i innych warzyw. Gdy się zapytałem dlaczego nie mają żadnego drzewka owocowego i nie uprawiają ogródka, to mi powiedziała, że dla złośdziej nie będzie sadić. Ja jej powiedziałem, że moja mama sadi i mówi że dla wszystkich starczy, także dla nas. Dobrą stroną bicia cielaków jest jałdospis. Co jakiś czas na obiad jest młoda kapustka z przecierem pomidorowym na resztkach cielęcych. Palcelizać.

### Dominik

Obok, po prawej stronie stodoły, stoi stara chatka z oknami zabitymi deskami. Za chatką jest druga głęboka studnia we wsi. W czasie suszy cała wieś kiedyś przyjeżdżała po wodę. Teraz mają wodę w basenie p.poż. Kiedyś było tam normalne gospodarstwo. Gospodarze wcześniej pomarli, ponoć ze zgrzyoty. Ich własny syn podpalił i spalił dwa razy zabudowania gospodarze rodziców i kilka stogów z sianem na łąkach. Ponoć teraz siedzi. Wszyscy się z tego cieszą. Ile w tym prawdy, niewiem. Martwią się tylko, że kiedyś wyjdzie. Cdn. WP